Nr. 151. Piątek, 4. Lipca 1902. Rok 92.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60. h. „**Przewodnik**" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 3 lipca.*

Wybory, które w przyszłym roku odbędą się na Szląsku pruskim, wywołują już oddawna szeroką dyskusyę w prasie niemieckiej. Na Szląsku tym w obozie polskim zarysowały się dwa kierunki: jeden domaga się, aby, jak dotychczas, postępowano przy tych wyborach w porozumieniu z niemieckiem centrum, — drugi zaś, aby przyszłoroczne wybory odbyły się pod hasłem narodowem polskiem, odrębnie od centrum a siłą rzeczy nawet przeciw centrum. — To ostatnie hasło, podsycane niewyraźnem częstokroć i niezdecydowanem stanowiskiem dzisiejszego centrum niemieckiego w sprawie polskiej w Prusiech, lub nawet wprost nieprzychylną postawą części katolików niemieckich w obec Polaków, — wywołuje w prasie centrum łatwo zrozumiałe zaniepokojenie. Z drugiej strony hakatyści wytężają wszystkie siły, aby opierając się na antagonizmie polskich prądów na Szląsku Górnym przeciw centrum, spowodować stronnictwo, które przez długi szereg lat zajmowało w obec Polaków i ich żądań stanowisko sprawiedliwe i przychylne, do opuszczenia Polaków, a przyłączenia się do stronnictw, występujących wrogo przeciw Polakom.

Ten ostatni kierunek zdawał się brać wśród katolików niemieckich, zwłaszcza na Szląsku Górnym, przewagę, gdy oto na zebraniu mężów zaufania stronnictwa centrum w Bytomiu, odczytano następujący list dotychczasowego posła, prezydenta parlamentu niemieckiego, hr Ballestrema:

„Ilekroć publicznie przemawiałem w sprawie języka polskiego, zawsze oświadczałem się nie tylko za tem, żeby nauka religii odbywała się we wszystkich oddziałach szkolnych w języku polskim, ale także, aby wogóle udzielano lekcyi polskiego języka, i to z dwóch powodów: po pierwsze, aby dzieci wyuczywszy się po polsku, mogły korzystać z nauki religii, a powtóre dlatego, że mam przekonanie, iż każdy człowiek posiada przyrodzone prawo uczenia się swej mowy ojczystej. Jeżeli rząd zmusza dzieci do uczęszczania do szkół rządowych, powinien zadośćuczynić przyrodzonym prawom. Sądzę, że zarówno ze względu na dobro ludu, jak sfer rządzących, urzędnicy, wchodzący w styczność z ludem, winni przynajmniej do pewnego stopnia znać język ludu, aby nie potrzebowali posługiwać się tłómaczami. W młodym wieku spędziłem kilka lat w Galicyi i tak nauczyłem się po polsku, że nie można było rozróżnić, czy jestem Niemcem czy Polakiem. Minęło odtąd 40 lat, a nie mając sposobności kształcić się w polskiem, wyszedłem z wprawy, lecz rozumiem wszystko i nieraz poprawiałem omyłki tłómaczów sądowych".

Oświadczenie to, złożone przez wybitnego posła, który jest prezydentem parlamentu niemieckiego, wywołało ogromną wrzawę w dziennikach hakatystycznych. *Posener Tagblatt* n. p. pisze:

„Oświadczenie to nie wiele hr. Ballestremowi pomoże, skoro Polacy widocznie zdecydowani są odebrać mu mandat. Nie możemy przytem uchylić się od mniemania, że taktyczne zdolności centrum byłyby się przedstawiły w lepszem świetle, gdyby hr. Ballestrema, marszałka niemieckiego parlamentu nie było ono postawiło w położeniu, że musi on bić tak niskie pokłony przed Polakami. Centrum rozporządza poddostatkiem mandatami pewnymi, z których jeden mogło było oddać hr. Ballestremowi, a tym sposobem można było uniknąć oświadczenia, dającego pole do tak rozmaitej interpretacyi. Stronnictwo, które ma pretensyę, aby mu dano urząd prezydenta parlamentu, ma też co najmniej moralny obowiązek starania się o to, żeby ten, kto tę godność piastuje, nie popadał w walce o utrzymanie mandatu w sprzeczność z większością niemieckiego narodu".

Organ hakatystyczny posunął się zatem do twierdzenia, że jego polityka jest polityką większości niemieckiego narodu, a stanowisko hr. Ballestrema jest odosobnione a przynajmniej reprezentuje tylko zapatrywania mniejszości. Przecież jednak hr. Ballestrem jest prezydentem parlamentu! — To właśnie nie daje spokoju prasie hakatystycznej, ale to także nadaje wielką doniosłość słowom listu hr. Ballestrema. Są one donośnym protestem większości katolickich Niemców przeciw polityce hakatyzmu.

## Sprawy sejmowe.

Wczoraj odbyło się trzecie z rzędu posiedzenie sejmowego Koła polskiego, poświęcone obradom nad sprawą polityki Koła polskiego w Wiedniu. Obrady wczorajsze trwały od godziny 4 do pół do 7 wieczorem, a były podobnie, jak poprzednie, poufne. Na wczorajszem posiedzeniu obrady doprowadzono do końca i przystąpiono do głosowania nad przedłożonemi rezolucyami. Było ich trzy.

Rezolucya przedłożona przez klub demokratyczny opiewa:

Koło sejmowe polskie wyraża przekonanie:

1. Że sprawom i interesom narodu polskiego w zakresie polityki zagranicznej należy się czujna i stanowcza obrona w Delegacyi dla spraw wspólnych i że Reprezentacya nasza w Delegacyi przedewszystkiem względem na ten interes narodowy kierować się powinna;

2. że w obec coraz silniejszych a także i w granice Austryi wkraczających dążeń antypolskich, wszystkie nasze ciała reprezentacyjne maja obowiązek w zakresie spraw wewnętrznych używać wszelkich prawnych środków ku ochronie i popieraniu narodowych interesów polskich, zwłaszcza na polu wychowania publicznego, administracyi i języka urzędowego;

3. że obecne, co najmniej obojętne stanowisko Rządu w obec ekonomicznych i kulturalnych potrzeb naszego kraju, gdyby miało trwać dalej, doprowadzi kraj do zupełnego upadku. — Koło sejmowe zatem wyraża nadzieję, że Koło posłów polskich w Radzie państwa wszelkich użyje środków, aby Rząd do spełnienia słusznych tych życzeń kraju skłonić, — a w danym razie uczyni od tego zależnem stanowisko swoje w obec Rządu.

Rezolucya przedłożona przez ks. Stojałowskiego, opiewała:

„Koło sejmowe polskie po wysłuchaniu sprawozdania o położeniu politycznem i trzydniowej wyczerpującej dyskusyi, uchwala:

1. Posłowie wszystkich stronnictw narodowych wyrażają przekonanie, że członkowie Koła parlamentarnego i Delegacyi czuwali nad myślą polską i sprawą naszą narodową troskliwie, roztropnie, przezornie — i z godnością (chociaż oświadczenia jego polityczne, ujęte w formę dyplomatyczną mogły być mniej zrozumiane przez masy ludowe) — i wyraża Kołu w tym kierunku najzupełniejsze uznanie i zaufanie.

2. Koło sejmowe sądzi, że Koło polskie może, bez narażenia sprawy narodowej na niebezpieczeństwo, dopominać się energiczniej i bardziej stanowczo o zaspokojenie z funduszów państwowych naszych potrzeb kulturalnych i ekonomicznych — i od uwzględnienia tych potrzeb uczynić zawisłem swe postępowanie w obec Rządu.

3. Koło sejmowe w interesie szybkiego i łatwiejszego unarodowienia mas ludowych i szczerej zgody społecznej, starać się powinno o usuwanie rzeczywistych nadużyć i ścisłe przestrzeganie ustaw, oraz wspierać zdrowy, na chrześciańskich i narodowych zasadach oparty ruch ludowy.

Wreszcie rezolucya przedłożona imieniem większości przez p. Stadnickiego opiewała:

„Koło sejmowe polskie, po przeprowadzonej naradzie nad polityką Koła polskiego w Radzie państwa i w Delegacyach dla spraw wspólnych, wyraża Kołu polskiemu i członkom delegacyi votum zaufania.

„Koło sejmowe wyraża przy tej sposobności przekonanie;

„I. że Reprezentacya nasza w Wiedniu, spełniając wszelkie obowiązki wobec Państwa i ponosząc daleko idące ofiary w interesie siły mocarstwowej Monarchii, winna i nadal zarówno w Radzie państwa jak też w Delegacyach bronić praw i interesów na-

## NAD TOREM.

Nasyp kolei wyginał się w tem miejscu szerokiem półkolem, okrążając ogromny staw, niemal jezioro. Ze stawu wypływała szeroka struga. Przerywała ona tor, który dla tego musiano spiąć mostem żelaznym. Most leżał na piaszczystym wale jak potężna klamra na wielkim, żółtym pasie. Zaraz za mostem kryła się struga w rozległym, starym, jodłowym borze.... Bór właził niemal na spadziste boki linii. Nagie pnie sterczały prosto, obojętne na siebie, do armii mrukliwych samolubów podobne. Kudłate czuby drzew, bliższe nieba i słońca, poplątały się w bratnim uścisku, tworząc zbitą, czarną powałę, nad smukłemi kolumnami pniaków. Ten las wyglądał jak olbrzymia, ponura gontyna, bogowi Czarnemu poświęcona, z której uciekło wszystko co jasne. Podnóża jodeł ginęły w grubych warstwach opadłego od dawna, zżółkłego lub zczerniałego igliwia. Wrzosy, paprocie, jałowce i leśne dzwonki, pleniły się zrzadka, ostrożnie i nieśmiało po szpilastej powłoce. Ptaki budowały tylko gdzieniegdzie gniazda — słońce torowało sobie z trudnością drogę po przez gęsty namiał jodłowych koron, i księżyc wschodził lękliwie. Jakieś samotne, zacięte w sobie było to państwo jodeł. Domek dróżnika rozłożył się o kilkanaście kroków od skraju, pod cieniem pustelniczego dębu, który wyrósł tu przed wielu, wielu laty, nie wiadomo skąd, w tej dziedzinie drzew iglastych, sam jak palec. Usychał teraz od czuba. Co rok kilka zczerniałych, bezlistnych gałęzi wyciągał ku niebu niby ręce, rozpaczliwie wzniesione, wołające pomsty na przychodzącą starość, niemoc, śmierć....

Istotnie od dawna już wyrok stracenia wisiał nad nim. Miał być zwalony i zużyty na opał. Wyprosiła mu jeszcze rok życia Fela, a stary dróżnik, mimo okropnego skąpstwa, okazał się wyjątkowo względnym i przyrzekł czekać. Może sam uczuwał pewną litość nad podupadłym mocarzem, którego czekała zagłada. Fela zobowiązała się zresztą w zamian za uzyskane ułaskawienie zbierać przez całe lato suszki w borze, aby i kawałka drzewa nie potrzeba było kupić na zimę. Dotrzymywała uczciwie przyrzeczenia i wszystkie chwile, wolne od pracy domowej lub zajęć na linii, spędzała w lesie, zwłócząc całe góry chrustu. Ta przymusowa praca ciężyła jej trochę.

Gdyby nie litość nad dębem, zerwałaby układ na pewno.

Dla niego musiała opuszczać przejazdy poobiednich pociągów, a stanowiło to dla niej nie najmniejszą ofiarę.

Pociągi były jej jedynym łącznikiem ze światem, towarzystwem, przyjaciółmi. Całe dzieciństwo przebawiła na szynach. Umiała po nich biegać, aż hen daleko za bór, jak akrobata po sznurze, nie spadłszy ani razu. Umiała, przyłożywszy ucho do żelaznych żeber, rozpoznawać czy pociąg idzie i jak jest daleko.

Te długie czarne linie, biegnące z jednej i z drugiej strony w nieskończoność, stawały się jej istotnie jakiemiś drogami w krainy bajki, owe cudne kraje, gdzie domy są srebrne i złote, drzewa mają owoce z rubinów, szafirów i dyamentów, bursztynowe stoły uginają się pod ciężarem jaspisowych naczyń, książęta i królewne latają w powietrzu, a dobre wróżki i złośliwi geniusze nieustanne i zacięte toczą walki. Że takie nadzwyczajności, jeżeli już teraz nie istnieją, to w każdym razie istniały, dowiedziała się Fela z pięknie oprawnego tomiku baśni, znalezionego raz po przejeździe pospiesznego pociągu, w kałuży pozostałej w rowie z wczorajszego deszczu. — Pływał sobie spokojnie, brukając swą bogatą, złotą i czerwoną sukienkę w błotnistej wodzie.

Stał się skarbem dla Feli, a zarazem był jedyną książką w domu, prócz biblii i starego zbioru śpiewów kościelnych.

Książki szkolne kazał Becker córce sprzedać, zaraz po ukończeniu nauki, twierdząc, że dziewczyna gotowa w nich tkwić całymi dniami i zaniedbywać dom. Umie czytać, pisać i rachować. Więcej nie trzeba.

Skąpstwo i podejrzliwość czyniły Beckera skończonym dziwakiem. — Ludzi nie cierpiał. Nie wdawał się absolutnie z nikim. Darmozjadów do domu sprowadzać, żeby co najlepsze wyjedli, kąty przeglądali i drogę złodziejom pokazywali? Jeszcze czego!

Nie ruszał się też prawie z domu i pola. Do miasta chodził tylko parę razy na rok na nabożeństwo do zboru i bywał zawsze przedtem ogromnie zły. Nie mniej przygotowywał się do tych pielgrzymek z głębokiem namaszczeniem. W Wielki Piątek przywdziewał nawet najnowszy mundur, który, nawiasem mówiąc, miał już ze trzydzieści lat i świecił się na wszystkich połach i szwach, jak starannie wypolerowany rondel.

Fela nie towarzyszyła ojcu nigdy.

Jeżeli szli oboje, to każde inną drogą. W zwyczajne niedziele, zależne od pogody i ochoty, wędrowała dziewczyna to do zboru, to do wysokiego kościółka, który leżał tuż za odnogą boru, w gospodarskiej wsi Rzędzinie. Chłopi rzędzińscy przyzwyczaili się widywać „Miemkę" na polskiem nabożeństwie, a znów „Miemka" lubiła uroczyste procesye, chóralne śpiewy i jarzące światło nabożeństw wieczornych. Bawiło ją to. Miała widowisko. W przeszłym roku, gdy „błyskawiczny" do Wrocławia przechodził o 5-tej, bywała na „Majowem", jak na dobrym spektaklu. Tego roku nie mogła, bo „Blitz" przelatywał o 7-mej a z „Blitzem" żyła w największej przyjaźni, zwłaszcza od czasu, gdy wskutek naprawy mostu na strudze, pociąg musiał przystawać i potem przekradać się wolniutko przez nadwątlone przęsła.

Wówczas w pootwieranych szeroko oknach I. i II. klasy, widziała eleganckich panów, piękne panie i podobne do aniołów dzieci. Panowie mieli najczęściej miękkie aksamitne lub jedwabne czapeczki na głowach, na rękach pierścienie, a panie małe kapelusiki otoczone białemi lub niebieskiemi woalkami, kolorowe bluzki lub śliczne, zgrabne płaszczyki. Dzieci, najczęściej bez kapeluszy, wychylały swe główki otoczone długimi włoskami. Wiatr loki rozwiewał, że tworzyły jakby koronę koło drobnych twarzyczek. I panowie i panie i dzieci, wydawali się tacy jacyś inni, jak wszyscy ludzie, których Fela widywała dotąd. Najbogatsi gospodarze Rzędzina, córeczka wójta, która, jako najładniejsza i najbogaciej ubrana zawsze na procesyi niosła białą chorągiewkę z barankiem, ba nawet eleganckie panny pastorówny z miasteczka, ani się umywały do tych ludzi z okien „błyskawicznego", spozierających na nią.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Ludwika Dobrzyńska-Rybicka.*

rodu polskiego, w tem przeświadczeniu, że stanowisko takie Polaków w Austryi, oparte o wspólność i łączność ich interesów z interesami Monarchii wychodzi na pożytek i Państwa i kraju.

„II. że Koło polskie w Wiedniu silne swą solidarnością użyje wszelkich środków konstytucyjnych, aby zniewolić Rząd do spełnienia słusznych żądań i potrzeb kraju w dziedzinie stosunków kulturalnych i ekonomicznych, bez czego kraj nie mógłby się podźwignąć z dawnego zaniedbania i że od tego Koło czynić będzie zależnem swoje stanowisko wobec Rządu".

W głosowaniu otrzymała większość i została uchwaloną rezolucya p. Stadnickiego. — Wobec tego odpadło głosowanie nad rezolucyą posła Stojałowskiego (punkty 1 i 2; na zaniechanie głosowania nad punktem 3 ks. Stojałowski się zgodził). Za rezolucyą pierwszą głosował cały klub demokratyczny.

*

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej załatwiono na podstawie referatu p. Barwińskiego wydatki na zakłady dobroczynności i na pomniki historyczne; na podstawie referatu p. Rottera wydatki na żandarmeryę; na podstawie referatu p. Milewskiego wydatki na melioracye i budowy wodne; na podstawie referatu p. Skałkowskiego wydatki na reprezentacyę kraju i koszta zarządu; wreszcie na podstawie referatu p. Loewensteina wydatki rozmaite. Komisya budżetowa ma dziś załatwić resztę rubryk i budżet zostanie zamknięty.

W komisyi dla organizacyi biur pośrednictwa pracy obradowano w dalszym ciągu nad przedłożeniem Wydziału krajowego o publicznych biurach pośrednictwa pracy. Przy §. 1. postawił p. Stadnicki wniosek, ażeby urządzono tylko jedno krajowe biuro. P. Czartoryski domagał się, aby nie było przymusu i aby tam, gdzie z inicyatywy Wydziału krajowego założone zostanie biuro powiatowe, nie było biura miejskiego, z wyjątkiem Lwowa i Krakowa, gdzie mają być biura miejskie. P. Jahl postawił wniosek, aby przymusowo zaprowadzono biura w miastach, liczących najmniej 15.000 ludności i aby w tych miastach agendy powiatowe przydzielono biurom miejskim. W głosowaniu przyjęto wniosek p. Czartoryskiego z wyjątkiem kwestyi przymusu, która właściwie już w dyskusyi ogólnej została zadecydowaną.

W komisyi sanitarnej załatwiono: na podstawie referatu p. Bednarskiego, sprawę założenia nowych okręgów sanitarnych; na podstawie referatu p. Trzecieskiego uchwalono uznać szpital w Dolinie za publiczny na podstawie referatu p. Jabłońskiego sprawę budowy pawilonu w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie i sprawę budowy pawilonu w szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

W komisyi podatkowej na podstawie referatu p. Łazarskiego uchwalono wezwać Rząd, aby budynki Rad powiatowych uwolnił od podatku domowo-czynszowego. Nadto przydzielono do referatu wniosek p. Stojałowskiego o zaprowadzenie kraj. opłat od widowisk p. Bujnowskiemu, wniosek zaś księdza Mazikiewicza w sprawie pouczenia zwierzchności gminnych o przepisach ustawy co do uwolnień od podatku domowego przy nowych domach p. Garapichowi.

W komisyi prawniczej załatwiono na podstawie referatu p. Fruchtmana wniosek w sprawie zniesienia rozporządzenia Cesarskiego z r. 1854 z wezwaniem do Rządu, ażeby sprawę tę uregulował w drodze ustawodawczej.

W komisyi administracyjnej na podstawie referatu p. Maissa uchwalono przyznać prawo wyborcze do Sejmu dyplomowanym weterynarzom.

Wniosek p. Stapińskiego w sprawie zmiany sejmowej ordynacyi wyborczej przydzielono do referatu p. Góskiemu,

W komisyi gospodarstwa krajowego załatwiono na podstawie referatu p. Paygerta wniosek p. Kozłowskiego w sprawach cłowych i taryfowych.

## IV. ogólna rada Kółek rolniczych.

Tarnów, dnia 3 lipca.

Drugi dzień zebrania ogólnej rady Towarzystwa Kółek rolniczych rozpoczął się odczytaniem odezwy komitetu, utworzonego, celem wystawienia pomnika ś. p. Arcybiskupowi Isakowiczowi. Prezes p. Cielecki zawiadamia reprezentantów Kółek, że rozesłane zostaną arkusze składkowe i wyraża nadzieję, że Kółka przyczynią się do uświetnienia pamięci swego pierwszego protektora.

Nastąpił obszerny referat hr. Reya „O włościach rentowych" z wnioskiem o przyjęcie następujących rezolucyi:

1. Ogólna rada poleca zarządowi głównemu, aby poczynił wszelkie możliwe kroki do przyspieszenia wejścia w życie ustawy o włościach rentowych;

2. Ogólna rada poleca Kółkom rolniczym zapoznać się z włością rentową przez odpowiednie pouczenia na zebraniach powiatowych.

W dyskusyi zabierają głos włościanie: Mordawski, Salabura, Maciaszek, Jarosz, Sredniawski. Jarosz zaznacza, że z całym naciskiem domagać się należy, aby ustawa jaknajprędzej załatwioną została, Mordawski stawia dodatkowe wnioski:

1. aby włość rentowa nie mogła być po spłaceniu pożyczki rentowej dzielona na mniejsze gospodarstwa, niż pięciomorgowe a względnie na tak wielkie, aby się rodzina utrzymała;

2. aby nabywca włości rentowej mógł spłacić pożyczkę rentową już po 5 latach, chociażby za zwrotem kosztów urządzenia włości.

Przyjęto wnioski hr. Reya oraz wnioski dodatkowe p. Mordawskiego.

Po referacie, imieniem wybranej poprzedniego dnia komisyi-matki, inżynier Jodłowski przedstawia do wyboru następujących członków do zarządu głównego Towarzystwa na trzechlecie 1902—1905 pp.: 1. Artura Cieleckiego, 2. dr. Głąbińskiego, 3 dr. Kulczyckiego, 4. dr. Dulębę, 5. dr. Gargasa, 6. dr. hr. Reya, 7. Stefanowskiego, 8. Gogolewskiego, 9. Bohdanowicza, 10. Smagatę, 11. Sowę, 12. Jarosza, 13. Wójcika. 14. ks. Wesolińskiego, 15. prof. Pomorskiego. 16. Turuana, 17. dr. Stefczyka; 18. dr. Steczkowskiego.

Wybór przyjęto przed aklamacyę.

Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: Karola d'Abancourt, Leopolda Wilimowskiego i Bolesława Żardeckiego.

Po załatwieniu tych spraw rozpoczęła się dyskusya na sprawozdaniem z czynności za rok ubiegły po treściwem zestawieniu dr. Kulczyckiego. p. Beneszek żąda zachęty do pielęgnowania drzew owocowych między włościanami i uważa za pożądane, by zapoznano Kółka ze stowarzyszeniami wstrzemięźliwości między młodzieżą, które w Belgii bardzo dodatnio działają. Ks. Zygulinski stawia wniosek o wydanie popularnej broszury o melioracyach gruntowych, szczególniej o drenowaniu, oraz imieniem Kółek protestuje przeciw przeniesieniu szkoły ogrodniczej z Tarnowa do Krakowa.

Przyjęto dalej wnioski p. Sredniawskiego o wysyłanie kosztem kraju instruktorów zagranicę celem zapoznania ich z wyrobem win owocowych, o przyśpieszenie wydania rozporządzeń wykonawczych do ustawy komasacyjnej. Szereg innych wniosków przekazano Zarządowi głównemu do załatwienia.

Po obradach udali się delegaci celem zwiedzenia wystaw, (wystawa maszyn i narzędzi rolniczych, oraz przeglądowa wystawa bydła, świń i drobiu), tudzież zwiedzili szczegółowo szkołę ogrodniczo-sadowniczą, oprowadzani przez dyrektora i profesorów tejże szkoły.

*

Staraniem Zarządu głównego Kółek rolniczych urządzono dwudniową wystawę maszyn i narzędzi rolniczych, jak również niektórych wyrobów przemysłu krajowego.

Z firm polskich była tu fabryka H. Cegielskiego w Poznaniu, która przez znanego „Recorda i lekkich jednoskibowych pługów dla małych gospodarstw przedstawiła znakomite brony, plewniki i nowej konstrukcyi grabiarka (opatentowana). Nasze krajowe wy roby przedstawiły firmy: Braci Bartik w Tarnowie, młocarnia i tyczkarnia P. Fröhlich i synowie w Starym Sączu, K. Fröhlich w Nowym Sączu, specyalizujący się w wyrobie dobrych a tanich pługów, A. Waligóra z Starego Sącza wystawił doskonałe sieczkarnie, A. Mordawski z Szalowy pługi, K. Szałaszkiewicz z Tarnowa lekkie pługi. Z fabryk austryackich reprezentowane były firmy: Umrath z Pragi, Phellayfarth z Wiednia. Wyroby tych firm znane są, obie wystąpiły z obfitą kolekcyą maszyn, przeważnie dla małych gospodarstw. Zwracała uwagę sieczkarnia ręczna i kieratowa Mayfarta z pedałem do pomocy w ruchu. U Braci Bartik wystawiona była pompa do studzien, które dotychczas tylko firma Garwensa w Wiedniu wyrabiała.

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie wystawiło liczną kolekcyę swych wyrobów, również Spółka ślusarska w Swiątnikach. Towarzystwo kapeluszników w Myślenicach wystawiło znaczną ilość kapeluszy włościańskich własnego wyrobu, dobrych a tanich, które przy poparciu mogłyby śmiało wyprzeć tandetę handlarską. Ceny ich od 33 centów do 3 złotych, Bracia Bartik, którzy są dostawcami c. k. kolei państwowych, wystawili kolekcyę pilników.

Jednocześnie Towarzystwo okręgowe rolnicze w Tarnowie urządziło wystawę przeglądową bydła świń i drobiu, prócz tego rządowe premiowanie koni. Na targowicy miejskiej udekorowanej flagami i zielenią spędzono bydła około 300 sztuk. Dominujące stanowisko zajmuje obora półkrwi Berntimenthal w Rzemieniu, wcale dobrze wyrównane przedstawiła sztuk 12. Z bydła przez włościan dostarczonego zwraca uwagę przedmieście Strusina, które samo dostarczyło około 100 sztuk bydła wprawdzie różnych ras, ale bardzo dobrze utrzymanego; z innych zwracają uwagę bydło z miejscowości: Tarnów. Smigus, Krzyż i innych.

Na premie przeznaczono kwotę 2.400 koron, z których najwyższe nagrody otrzymali: p. Szulakiewicz z Krzyża 100 koron za buhaja, p. Brona Piotr 50 koron za jałówkę i p. Wrona Jan 40 koron za krowę.

Prócz tego p. Szaszkiewicz Gustaw z Rzemieniu i p. Rogajski Witold z Tarnowa otrzymali medale srebrne rządowe za oborę, dalej mistrz Paderewski z Kąśny medal brązowy wielki Towarzystwa rolniczego krakowskiego za oborę.

Koni doprowadzono 70 sztuk, na premie wyznaczonych było 500 koron. Najwyższe premie otrzymali za klacze ze źrebiętami pp.: Jan Barabasz z Biskupic, Adam Potopa z Bieniszowic, Szymon Urbaś z Siedliszowic i Józef Gajda z Mikołajowic. W ogólności obie wystawy udały się bardzo dobrze, mimo ogromnego upału i niespodziewanego deszczu, który rozproszył liczną rzeszę odwiedzających.

## KORESPONDENCYE

Wiedeń, 1 lipca.

(Pogadanka ekonomiczna),

Sytuacya na targach pieniężnych i giełdach efektów już od dłuższego czasu jest stała i wcale spokojna, czem się wyróżnia korzystnie od analogicznych stosunków ubiegłego roku. W r. 1901 bowiem wśród częstych silnych i nagłych skoków zniżka giełdowa w Europie doszła do punktu zwrotnego i dopiero w ostatnich miesiącach tego ostatniego roku przeszła w spokojną zwyżkę. W roku ubiegłym również klarowały się dopiero stosunki na targach pieniężnych, istotnie zmienione przez przesilenie gospodarcze. — Wtedy to okazało się, że najbliższe czasy muszą biedz pod znakiem bardzo niskiego procentu.

Tendencya zwyżkowa na giełdach wytworzona z końcem ubiegłego roku, przeniosła się na r. 1902 i utrzymała się w nim dotychczas, jakkolwiek obecnie od dłuższego czasu — po osiągnięciu pewnego poziomu — nie robi dalszych postępów. Do ożywienia spekulacyi na większą skalę dotąd nie przyszło; były chwilowe ruchy spekulacyjne (n. p. w akcyach kopalni południowo-afrykańskich kolei i t. d., — te jednak bądź miały charakter lokalny a w każdym razie teren bardzo ograniczony, bądź były refleksem ruchu giełdy nowojorskiej, żyjącej pełnem życiem w przeciwstawieniu do Europy.

Nie odrodziło się dotąd powszechne zainteresowanie dla papierów spekulacyjnych; natomiast ciągle trwa okres rozkwitu na targu papierów lokacyjnych. Taka zaś charakterystyka życia giełdowego z natury rzeczy zapewnia życiu temu spokój i brak silniejszych

---

4)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

### Dawne wspomnienia

(z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

Kontrast uczuć, które tu pozostawił z temi, które teraz tu przynosił, przerażał go prawie, jak widmo czegoś, czego nie mógł poznać, a które mu mówiło: „Jestem twojem dawnem ja, które istnieć przestało". Kilka istot przemieszkuje w nas, zmieniając się kolejno, od kolebki aż do grobu i dziwnie różnią się jedne od drugich. Jakże pełnym zapału był ten młody Jakób de Bresle! jaki szczery, pozbawiony wszelkich ambicyj, z wyjątkiem jednej, aby być kochanym!

— Ba! pomyślał sobie, pod niecając się w lekceważeniu i zniechęceniu — wszystko to dzieciństwa, zalety zrozumiałe w młodym wieku i przy żywym temperamencie!

Ale te zalety, które nabył, owoce dojrzałego: wieku wyrachowanie, obojętność, zniechęcenie do życia, czy więcej były warte?

Miejsca, które zwiedzał obecnie, wydało mu się, że uległy tej samej metamorfozie, co on sam. Dla nich także sroga zima bez kwiatów rozpocząć się miała niedługo. W tym ogrodzie, gdzie wszystko wydawało się jakby przypadkiem tylko wyrosło, w tych wielkich i gładkich, jak ściany strzyżonych alejach, wstępne objawy zmiany pory roku dziwnie fantastycznie i melancholijnie się przedstawiały. Ten dzień szary i ciepły jeszcze, był jakby wywatowany mgłą, a przez tę mgłę, ten krajobraz stworzony sztucznie z wielką prostotą, dzięki fantazyi młodej monarchini, która bawiła się, nosząc dzbanek Perretty z bajki, na głowie, której przeznaczeniem było paść pod gilotyną, ukazywał się jakby tonący w obłokach nie z tego świata. Z rzeki unosiły się ku chmurnemu niebu inne chmury i zawieszały się na gałęziach brzóz i grabów, na których drżały krople, które można było wziąć za motyle złote i purpurowe, gotujące się do lotu. Wielka sosna meksykańska roztaczała po nad wodą ciemną swoją zieloność, postrzępioną rudemi plamami, dęby zaś, rywalizując z sosną pod względem wzrostu i siły, zaledwie czerwienić się zaczynały; jak olbrzymie szyldwachy stały gęstym liściem pokryte wśród mniej silnych towarzyszy, na pół ogołoconych z liści, pomimo tej wyjątkowo łagodnej jesieni.

Gazony i piasek pokryte były jednakże wzorzystym dywanem obumarłych liści, które padały ciągle, cicho i nieprzerwanie, chociaż żaden wiatr ich nie poruszał. Połamane trzciny barwy brunatnej sterczały z wody jeziora. A pomiędzy tymi wszystkimi odcieniami złota przyćmionego wilgocią szarą, igrał oderwany promień słońca, który, jak na starych obrazkach, wystrzelał z ukosa z chmur rozbałwanionych.

Na zakręcie ścieżki pan de Bresle znalazł się naprzeciw „le Hameau"; sztuczne mieszkanie proboszcza, mleczarki i wójta, przygłuszone całunem bluszczu i zamknięte na zawsze wraz ze wspomnieniami wesołych maskarad, które się tu odbywały, uczyniły na nim wrażenie, że przeszedł z miejsc osamotnienia do przybytku śmierci, śmierci bez majestatu, bez obudzenia się w wieczności. Budynki te, spróchniałe, rozsypujące się, mchem obrosłe, smutniejsze były niż mogiły.

Wystający balkon jednej z fabryk ochraniał ogrodową ławeczkę; pan de Bresle poznał starą znajomą i usiadł na niej jak dawniej, z oczami zwróconemi na zbieg dwóch ścieżek, któremi Sylviana nadejść mogła. Od dziesięciu minut upłynęła już wyznaczona godzina, a on przypominał sobie, że nigdy dawniej czekać mu na siebie nie pozwoliła, że nawet parę razy stawiła się pierwsza; w takich razach widywał ją z daleka, ukrytą pod parasolką otwartą, myśląc, że nikt jej nie zobaczy, ponieważ sama nic nie widziała, a on żartował sobie z tej iluzyi i ona nieraz pierwsza się śmiała, pomimo wiecznej obawy, żeby nie być przez kogo spotkaną i poznaną.

— Nie przyjdzie! — powtarzał sobie po raz dwudziesty pan de Bresle z mięszaniną ulgi i rozczarowania.

Zapewne, że nie istniała dla niego wcale już od lat wielu, ale byłby w gruncie nieco zły, że nie istnieje już dla niej także, pomimo, iż przedewszystkiem obawiał się, że wpłynął stanowczo na całe jej życie. Uczucia ludzkie bywają często tak dziwnie skomplikowane! byłby bardzo zakłopotany, żeby mu kazano określić jasno to, czego doznał, gdy ukazała się wkrótce w pobliżu. Nikczemna obawa górowała nad wszystkiem, hipoteza, że ona się mogła pomylić, uwierzyć w nagły powrót do dawnej miłości...

Zbliżała się, tak z oddalenia podobna do dawnej Sylviany! Ten sam chód lekki i rytmiczny, te same ogólne kształty, bo chudość, pomimo, iż bardzo wybitna, nie zatarła eleganckiej harmonii linii. Wkrótce mógł rozpoznać jej suknię gładką i skromną, biedny wełniany kostium, w którym biegała na lekcye w deszcz, czy pogodę. W tym prawie przesadnym braku zalotności, przeczuł abdykacyę i serce mu się bolem ścisnęło, a jednocześnie widział w tem pewną dumę, która zakłócony na chwilę spokój mu wróciła. Z największą pewnością ani jej się śniło o jakichś powrotnych sentymentach z jego strony. Dawniej szalenie lubiła się stroić i w braku czegoś lepszego, przystrajała wdzięczną swoją postać gałgankami bez żadnej wartości, zręcznie przystosowanymi; niebezpieczna chęć podobania się od pierwszego rzutu oka uderzała w Sylvianie. Jakże daleką od tego dziś była! Zdawało się, że przeciwnie, starała się nawet okazać w sobie jak najmniej kobiecości.

W miarę, jak zbliżała się, pan de Bresle przecież popadał w rodzaj czaru, czaru, który niezależnie od płci i wieku udzielał się w bardzo łagodnym uśmiechu rozpromieniającym te zwiędłe rysy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

emocyi. Znamiennym objawem chwili jest to, że w ostatnich miesiącach giełdy przestały reagować na wypadki polityczne i handlowo-polityczne, oraz na różne inne zewnętrzne podniety ogólnej natury — w takim stopniu, w jakim reagowały na nie jeszcze w roku zeszłym. Spekulacya, nie mając widoków na to, by wciągnąć w grę rzesze warstwy obchodzi się bez pretekstów — a tylko za preteksty, nie za realne przyczyny z reguły należy uważać różnorakie podniety giełdowe ogólnej natury, służące na to, by bez istotnej potrzeby gospodarczej eskontować nieraz na lata, na dziesiątki lat jakieś nieokreślone jeszcze aspekta i konjunktury.

Jakkolwiek zatem targ walorów spekulacyjnych, w porównaniu z tem, co było dawniej, leży ciągle jeszcze odłogiem, — nie odznacza się on jednak już tą wewnętrzną słabością i ujemną wrażliwością, która go charakteryzowała tak silnie w roku, zdenerwowanym w skutek przesilenia gospodarczego. Ustalenie i wzmocnienie tendencyi giełdowej pozostaje bezsprzecznie w związku z pewną poprawą ogólnego położenia gospodarczego, oraz z tem, że obalona o ziemię przedsiębiorczość poczyna znów dawać znaki życia.

Świeżym objawem postępującej sanacyi jest n. p. fakt, że ani wiadomość o chorobie króla angielskiego, ani wiadomość o nowej fazie w stosunku handlowo-politycznym Austryi do Węgier nie wywołała na giełdach tak silnego wrażenia, jakby to musiało się stać n. p. przed rokiem.

Mimo nieco jaśniejszego w tej stronie horyzontu, nie wyszliśmy dotąd z okresu niskiego procentu, który się wyłonił z zastoju gospodarczego. Wprawdzie Paryż i Londyn wykazują na tem polu pewną tendencyę zwyżkową; nie przeniosła się ona jednak dotąd ani na targ nasz, ani na targ niemiecki. Przeciwnie — bank austryacko-węgierski w ostatnich dniach znowu obniżył procent dla skupu weksli na otwartym targu (przez agentów poniżej oficyalnej $3\frac{1}{2}$ prc. wynoszącej stopy bankowej) do $2\frac{1}{2}$ proc. od sta. Ten krok banku, który nie zgadza się właściwie z zasadami, kierującemi polityką finansową banków państwowych i pół państwowych, — gdyż stwarza zbyt wielką różnicę między oficyalną, a faktyczną stopą procentową bankową i czyni tę pierwszą, do pewnego stopnia złudną — jest z jednej strony skutkiem ogromnych trudności co do dobrego ulokowania gotówki i małego popytu na pieniądz, z drugiej strony zaś wynikiem silnej konkurencyi nowych banków, rozporządzających również nadmiernymi zapasami gotówki. W obecnej walce konkurencyjnej sytuacya tych innych banków jest o wiele łatwiejsza, niż sytuacya banku austryacko-węgierskiego, gdyż nie musiały one — tak jak ten ostatni — wypuszczać banknotów w zamian za napływające złoto i mnożyć w ten sposób sztucznie swych martwych zapasów.

Bank austryacko-węgierski musi w obecnej chwili takimi niezwykłymi środkami, jak eskont weksli na otwartym targu, forsować zyski ze swego działu wekslowego, gdyż chodzi mu o umożliwienie wypłaty dwuprocentowej zaliczki na dywidendę za pierwsze półrocze b. r.

Wobec wielkiego popytu na papiery lokacyjne, który tak się wzmógł z końcem zeszłego i z początkiem bieżącego roku, że ze skarbców bankowych znikły wszystkie leżące od dłuższego czasu a znaczne zapasy walorów tej kategoryi — rok ubiegły i obecny sprzyjają ogromnie nowym emisyom obligacyi państwowych i innych publicznych zapasów długu, oraz wszelkim konwersyom i innym podobnym operacyom, zmierzającym ku sanacyi zagrożonych finansów publicznych. Liczba i siła emisyi walorów lokacyjnych była też dotąd bardzo znaczna.

Także w obecnej chwili na tapecie jest kilka operacyj, i tak: emisya umarzalnej w kilkudziesięciu latach pożyczki wspólnej austryacko-węgierskiej w kwocie 38 mil. K. na haubice i reorganizacyę artyleryi, następnie emisya 78 mil. K. pożyczki na nowe koleje bośniackie, cztero i pół procentowej koronowej.

W toku są przygotowania sanacyi stosunków finansowych kolei południowej, która bez zmniejszenia rocznego ciężaru na spłatę i oprocentowanie długów musi stale zamykać swój bilans znacznym deficytem, a nadto potrzebuje niezbędnie jeszcze wielkich inwestycyi. Toczą się zatem między syndykatami wierzycieli (właścicieli pryorytetów) a akcyonaryuszami pertraktacye o to, by spłatę długów rozłożyć na większy okres czasu i uczynić ją wogóle dogodniejszą.

W toku jest dalej reforma długu państwowego tureckiego na podstawie projektu francuskiego ministra i finansisty, Rouviera. Reforma ta z jednej strony ma zapewnić na oprocentowanie i amortyzacyę długu stałą roczną kwotę w miejsce obecnych niestałych dochodów; zarazem łącząc się z pewną reformą systemu ściągania i używania podatków, podniesie dochody fiskalne państwa otomańskiego i ułatwi ich normalny wzrost na przyszłość. Ten sam Rouvier obecnie zamierza przystąpić do konwersyi francuskiej renty państwowej trzy i pół procentowej na rentę trzy i pół procentową.

Bułgarya znalazła wreszcie ratunek finansowy, którego tak długo napróżno szukała; układ o pięcio procentową pożyczkę 106 milionów franków między rządem bułgarskim a syndykatem francuskich finansistów już zawarty.

Tyle ze sfery finansowej.

Zawsze o tej porze wysuwa się na pierwszy plan życia gospodarczego kwestya przyszłych urodzajów i ukształtowania się stosunków targu zbożowego. Obecnie jest już rzeczą pewną, że nowa kampania przejmie tylko nieznaczne zapasy zboża z obecnej kampanii. Mimo nadzwyczajnego urodzaju pszenicy w Stanach Zjednoczonych, których eksport w tym roku przybrał niebywałe rozmiary, deficyt zachodniej i (częściowo) środkowej Europy był tak znaczny, iż obecnie zapasy już są minimalne. Wprawdzie i popyt nie jest silny, gdyż konsumenci wyczekują już zboża z nowego zbioru. Zawsze jednak taki brak zapasów i podaży sprawia, że cena zbioru efektywnego poszła w górę i jest o 1 K. — 1·50 K. wyższa, niż cena terminowa na jesień. Ta ostatnia znów trzyma się nisko, dlatego, że — jakkolwiek Ameryka będzie miała zbiór pszenicy mniejszy, niż w z. r. — to za to Rossya, a prócz tego kraje konsumujące, jak Niemcy i Francya, będą miały zbiór lepszy nie tylko co do pszenicy, lecz także co do innych gatunków zboża. Także w Austryi i na Węgrzech widoki co do niedawna były wcale dobre. Teraz jednak zachodzi poważna obawa, by przewlekanie się pory deszczowej nie wyrządziło znacznych szkód.

Buraki cukrowe zapowiadają się dotąd bardzo dobrze. Wiadomo już jednak, że produkcya została znacznie (przeszło o 10 prc.) ograniczona w całej Europie. Dnia 2 lipca b. r. rozpocznie się w Ministerstwie skarbu ankieta nad projektami skontyngentowania produkcyi cukrowej po wejściu konwencyi brukselskiej w życie.

Ogromnie ważną dla rolnictwa sprawą — zwłaszcza ze względu na kryzys cukrową — jest konieczny, a dotąd powolny rozwój spirytusu, jako motoru oraz jako świetliwa i paliwa w Austryi. Podniętę do żywszego zajęcia się tą sprawą dało z jednej strony podrożenie benzyny motorycznej, z drugiej strony ogromny rozwój technicznego stsoowania spirytusu w Niemczech i we Francyi. Zarówno w Ministerstwie skarbu jak i w urzędach fachowo-pomocniczych Ministerstw handlu i rolnictwa pracują obecnie nad rozwiązaniem problemu ulg finansowych przy denaturyzacyi spirytusu, oraz nad ulepszeniem jej systemu. *R. B.*

## Z sejmu bukowińskiego.

*(Telegram).*

**Czerniowce**, 3 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu bukowińskiego omawiał poseł Lewicki (Rusin) sytuacyę, jaka się wytworzyła przez to, że ze strony Niemców, Rumunów i Polaków zaniechano doprowadzenia do skutku porozumienia z Rusinami w sprawie wyboru komisyj sejmowych. Mowca zaznaczył konieczność umowy i oświadczył, że tylko pod tym warunkiem przyjmie wybór do komisyi, jeżeli taki układ czy porozumienie przyjdzie do skutku.

Marszałek zawiadamia, że poseł Zubrzycki (Rusin), wybrany do komisyi administracyjnej i finansowej z powodu choroby nie weźmie udziału w posiedzeniach. Marszałek stawia więc wybór uzupełniający w miejsce Zubrzyckiego na porządku najbliższego posiedzenia.

Poseł Marin (Niemiec) oświadcza w imieniu Niemców, Rumunów i Polaków-Ormian, że przed wyborami do komisyj starano się porozumieć z posłem Stockim (Rusinem), dla tego o jakiemś pogwałceniu praw Rusinów nie może być mowy. Jakże teraz, z powodu wymienionego wyżej uzupełniającego wyboru do komisyj, pragną wszystkie stronnictwa wejść w kontakt z Rusinami.

P. Abrahamowicz (Polak) i p. Wolczyński (Rumun) przyłączyli się imieniem swych stronnictw do oświadczenia Marina. Wolczyński wniósł nadto, aby uzupełniający wybór do komisyj przedsięwziąć po wyczerpaniu porządku dziennego. Wniosek ten przyjęto wszystkimi głosami przeciw 2. Gdy wniosek posła Stockiego (Rusina), aby posiedzenie przerwać w celu wymiany zdań między przywódcami klubów, 16 głosami przeciw 7 odrzucono, oświadczył Stocki imieniem Rusinów, że nie są oni z oświadczenia Marina zadowoleni, że takie postępowanie w obec Rusinów oznacza pogwałcenie należnych mu praw i że Rusini nie wezmą udziału w obradach sejmu dopóty, dopóki ludności ruskiej nie będzie dane zadosyćuczynienie. (Posłowie Lewicki, Pihuljak, Stocki i Mikołaj Wassilko wychodzą z sali).

Następnie przeszła Izba do porządku dziennego. Obradowano nad sprawami rolniczemi; następnie uchwalono jednogłośnie rezolucyę, aby P. Prezydentowi Ministrów dr. Koerberowi wyrazić podziękanie i zaufanie za energiczne strzeżenie interesów tej połowy monarchii i dr. Koerbera o tej rezolucyi telegraficznie zawiadomić. Na tem posiedzenie zamknięto.

Konferencya przewodniczących klubów, mająca na celu wyrównanie różnic z Rusinami nie doprowadziła do rezultatu.

Na wieczornem posiedzeniu sejmu oświadczył prezydent rządu krajowego, że szczerym żalem przejęła go wiadomość o abstynencyi Rusinów. Mowca zawsze, przy każdej sposobności, starał się wpływać na porozumienie stronnictw; stwierdza dalej, że ze swej strony nigdy nie wpływał na zmianę programu bukowińskich Niemców, w szczególności w duchu niechętnym dla Rusinów. Zawsze występował za utrzymaniem dobrych stosunków między Rusinami a Niemcami a będzie i na przyszłość popierał interesy Rusinów. Mowca musi tedy zrzucić z Rządu wszelką odpowiedzialność za abstynencyę Rusinów.

Następnie oświadczył p. Calinescu imieniem Rumunów, że Szef rządu krajowego starał się w najzupełniej przedmiotowy sposób gorliwie doprowadzić do porozumienia stronnictw. Podobne oświadczenie złożyli: Abrahamowicz imieniem Polaków i Marin w imieniu Niemców i wyrazili rządowi i prezydentowi rządu krajowego najzupełniejsze zaufanie. Następnie dokonano wyboru uzupełniającego do komisyj; wybrano Rusinów: Pihuljaka i Lewickiego.

Następne posiedzenie sejmu dzisiaj.

## KRONIKA

*Lwów, 3 lipca.*

— **Ks. Arcybiskup Bilczewski** udzielać będzie święceń kapłańskich w niedzielę, d. 6 bm., podczas uroczystej sumy, którą odprawi o godzinie 9. Kazanie, zastosowane do okoliczności, wygłosi ks. prałat Podolski.

— **Dar dla b. Marszałka kraju**. Zaraz po ustąpieniu JE. Stanisława hr. Badeniego ze stanowiska Marszałka krajowego, powstała między prezesami Rad powiatowych myśl uczczenia niepospolitych zasług byłego Marszałka, położonych około rozwoju i wzmocnienia autonomii. Zawiązał się komitet, do którego weszli pp. Stanisław Jędrzejowicz, Gorayski, Sękowski, Zagórski i Klemens Torosiewicz.

Postanowiono ofiarować JE. hr. Badeniemu na pamiątkę dar w formie akwarel naszych najlepszych artystów. Projekt ten zyskał aprobatę prezesów Rad powiatowych i obecnie przyszedł do skutku. Pp. Makarewicz, W. Kossak, Dębicki, Popiel i Rozwadowski wykonali śliczne akwarele, przedstawiające różne okolice i typy ludowe Galicyi zachodniej i wschodniej. P. Rejchan uwiecznił zaś pamiętne wręczenie JE. hr. Badeniemu adresu przez posłów sejmowych roku zeszłego. Akwarele spoczywają w drewnianej ciosowej kasetce, będącej prawdziwem dziełem sztuki przemysłu krajowego. Główną jego ozdobą są okucia srebrne, roboty p. Dornhelma.

Opis pięknego dzieła sztuki podamy w dniu uroczystości.

Wręczenie daru wraz ze stosownym adresem nastąpi w sobotę po południu, dnia 5 b. m., w sali Unii. Na czele deputacyi stanie JE. P. Marszałek krajowy hr. Potocki.

— **Wiadomości osobiste**. Kazimierz Laskowski, znany literat, autor granej z powodzeniem na scenie lwowskiej sztuki p. t.: „Pogrzeb“, przybył z rodziną do Lwowa i zabawi w mieście naszem do jutra.

— **Nowowybrany rektor Uniwersytetu** lwowskiego dr. Władysław Ochenkowski urodził się dnia 21 grudnia 1840 w Skrzeszewie, w Królestwie Polskiem. Studya uniwersyteckie ukończył w Jenie, przez krótki czas był współpracownikiem biura statystycznego Wydziału krajowego we Lwowie, poczem habilitował się w Jenie, na podstawie pracy „Englands Gesetzgebung in Bezug auf die Preise“. W roku 1880 mianowany został nadzwyczajnym profesorem ekonomii politycznej Akademii w Münster, a w roku 1892 we Lwowie. W dziełach swoich zajmował się wiele sprawami ekonomicznemi Anglii, pisał o gospodarczym rozwoju przemysłu angielskiego z końcem wieków średnich, o kwestyi pieniądza, o początkach angielskiej polityki morskiej i t. d. Z polskich wydawnictw, zwróciła najwięcej na siebie uwagi broszura: Nasze położenie i zadanie, podająca projekt rozwiązania problematu przekształcenia społecznego w naszym kraju, ze szczególnem uwzględnieniem stanu chłopskiego.

— **Z Politechniki**. W dniu 5 b. m. o godzinie 10 przed południem odbędzie się pierwsza uroczysta promocya doktorów nauk technicznych. Promowani będą starsi inżynierowie Wydziału krajowego pp. Jan Blauth i Michał Kornella.

— **Z Akademii weterynaryi**. Na podstawie nowego planu nauk, zatwierdzonego Najwyższem postanowieniem z d. 31 grudnia 1896, potrzebnem jest do przyjęcia na zwyczajnego słuchacza c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie świadectwo złożonego pomyślnie egzaminu dojrzałości w jednej z państwowych szkół średnich (gimnazyum, Szkoła realna).

Wpisy zaczną się z dniem 1 października b. r. i trwać będą aż do 8 października. Przy wpisie należy przedłożyć wymagane świadectwo dojrzałości, metrykę (świadectwo urodzenia); wpisowe wynosi 5 zł. (10 K.), a czesnego się nie opłaca.

— **Nestor dziennikarzy polskich** we Lwowie p. Platon Kostecki, redaktor *Gazety Narodowej*, obchodził wczoraj 70-letnią rocznicę swych urodzin. Z tego powodu odbierał czcigodny solenizant liczne gratulacye od swoich przyjaciół i znajomych.

— **Mianowania.** Mianowani oficyałami magistratu krakowskiego pp.: Klemens Zagórski, Izydor Steinauer i Tomasz Kwinta.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej złożyli przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie pp.: Marya Michalska z Winnik, Antonina Pannenko i Władysław Pannenko ze Lwowa i p. Michał Pańków z Kamionki strumiłowej.

—**Z Tow. dla popierania nauki polskiej we Lwowie.** Jako członkowie założyciele z wkładką 200 K. przystąpili do Towarzystwa pp.: Jan Blauth, doc. Politechniki, hr. Jerzy Dunin-Borkowski z Kasperowiec, prof. Bronisław Dembiński, prof. Teodor Talowski, hr. Zdzisław Tarnowski z Dzikowa, prof. Wiktor Syniewski, tudzież ks. infułat Feliks Zabłocki.

Jako członkowie wspierający dożywotni z wkładką 50 K. przystąpił do Towarzystwa: wydział Rady powiatowej w Złoczowie.

Liczba członków czynnych zwyczajnych (wkładka roczna 8 K.) doszła do cyfry 426, członków wspierających zwyczajnych (wkładka roczna 1 K.) do cyfry 261.

Zgłoszenia i wkładki uprasza się przesyłać pod adresem Towarzystwa: Lwów, archiwum Bernardyńskie.

— **Komisya stała** 30 miast zwołała do Lwowa na 5 b. m. walne zgromadzenie delegatów, w celu wzięcia pod obrady projektu ustawy o zniesieniu prawa propinacyi.

— **Z „Sokoła“**. W piątek, dnia 4 b. m. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w sali „Sokoła“ generalna próba ćwiczeń zlotowych przy muzyce.

Wydział uprasza wszystkich biorących udział w ćwiczeniach zlotowych, by na tę próbę stawili się, ewentualnie swoją nieobecność usprawiedliwili.

— **Wycieczkę do Jaremcza** urządza w niedzielę, 6 b. m., Stowarzyszenie „Czytelni i wzajemnej pomocy“ funkcyonaryuszów kolejowych we Lwowie.

— **Posiedzenie komitetu** jubileuszu ku czci M. Konopnickiej, odbędzie się dziś we czwartek o godzinie 6 po południu w lokalu „Czytelni kobiet“, ul. Zielona l. 4 I. piętro, celem powiadomienia członków o bieżącej solidarnej akcyi połączonych komitetów (warszawskiego, lwowskiego, krakowskiego, poznańskiego i górnoszląskiego) i omówienia programu uroczystości jubileuszowych. które mają się odbyć w drugiej połowie września b. r.

— **Akademickie Kółko zabaw letnich** urządza w sobotę, dnia 5 b. m., do Lesienic (browar Grunda) wycieczkę towarzyską z tańcami. Początek o godzinie 6 wieczorem. Stroje spacerowe, Orkiestra 80 p. p. Czysty dochód ze wstępu, który wynosi 1 koronę od osoby, przeznaczył komitet na akademickie Towarzystwo szkoły ludowej we Lwowie.

— **Zjazd pedagogiczny.** Zarząd Oddziału Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, jako komitet miejscowy, zawiadamia wszystkich członków Towarzystwa, chcących wziąć udział w tegorocznem walnem zgromadzeniu we Lwowie, iż uczestnictwo w walnem zgromadzeniu jest zupełnie bezpłatne. Każdy uczestnik otrzyma na wyraźne żądanie pomieszczenie.

Pisemne zgłoszenie uczestnictwa nadsyłać należy do zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego, ulica Zimorowicza l. 17, najpóźniej do 7 lipca b. r.

W przeddzień walnego zjazdu urzędować będzie od godziny 12 w południe komitet miejscowy w biurach Towarzystwa pedagogicznego, ulica Zimorowicza l. 17, celem udzielania informacyj uczestnikom. Wieczorem tego samego dnia o g. 8 odbędzie się zebranie koleżeńskie w sali Towarzystwa pedagogicznego, celem bliższego poznania się. Zarząd Oddziału czyni również starania o uprzyjemnienie uczestnikom pobytu we Lwowie przez urządzenie wycieczek w najbliższe okolice Lwowa i zwiedzenie najnowszych urządzeń lwowskich, jako to: nowej rzeźni, remizy elektrycznej i t. p. Szczegóły zostaną później ogłoszone. Ponieważ zachodzi wszelkie prawdopodobieństwo, iż wniosek Rady szkolnej krajowej, wystosowany do Ministerstwa oświaty o zezwolenie zakończenia roku szkolnego już 11 lipca b. r. przyjdzie do skutku, przeto zarząd Oddziału poczyni kroki w tym kierunku, aby walny zjazd mógł się odbyć 14 i 15 lipca, aby nie skracać wakacyi uczestnikom zjazdu; — o zmianie w danym razie doniosą czasopisma.

— **Walne zgromadzenie** członków lwowskiej Spółki zaliczkowej, Stowarzyszenia urzędników z nieograniczoną poręką, które odbyło

się 28 z. m. w obecności notaryusza p. Kukawskiego, uchwaliło ostateczne rozwiązanie Towarzystwa, a względnie przeistoczenie go (w myśl decyzyi walnego zgromadzenia z roku 1897) w nowe towarzystwo pod nazwą: „Krajowe Towarzystwo zaliczkowe urzędników z poręką ograniczoną“.

Walne zgromadzenie wyraziło przy tej sposobności podziękowanie wszystkim tym, którzy w ciągu 30 lat istnienia Towarzystwa przyczynili się do jego rozwoju. Wszelkie agendy dawnej „Spółki zaliczkowej“, objęło i prowadzi odtąd „Krajowe Towarzystwo zaliczkowe“.

— **Wpisy.** W liceum żeńskiem p. W. Niedziałkowskiej odbędą się wpisy do klas od I. do IV.: przed wakacyami w sobotę dnia 5 lipca b. r. przed południem, po wakacyach zaś w dniach 2 i 3 września b. r.

— **Komitet** Stowarzyszenia szpitala dla ubogich dzieci pod nazwą „św. Zofii“ podaje do wiadomości, że w dniu 7 lipca b. r. o godzinie 4 po południu odbędzie się w gmachu galicyjskiej Kasy oszczędności zwyczajne walne zgromadzenie członków tegoż Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie posiedzenia; 2. sprawozdanie komitetu z czynności za rok 1901; 3. sprawozdanie komisyi rewizyjnej, tyczące się rachunków za rok 1902; 4. wybór 2 członków komitetu; 5. wnioski członków.

— **Dr. Kazimierz Kruszyński**, radca cesarski, znany w mieście naszem lekarz, udał się na sezon letni, jak corocznie, do Szczawnicy, zkąd powraca dnia 1 września r. b.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Karola Andrzejowskiego, złożyły panie Henryka Brajerowa i Malwina Titz na rzecz Towarzystwa im. św. Salomei, opiekującego się biednemi wdowami, kwotę 20 K.

— **Sprawa o Morskie Oko.** Wobec mylnych wiadomości, podanych przez niektóre dzienniki w sprawie sporu granicznego przy Morskiem Oku, otrzymujemy z autentycznego źródła zawiadomienie, że rozprawa przed sądem polubownym rozpocznie się dnia 19 sierpnia b. r. w Gracu, w gmachu sądu przysięgłych. O tem, iżby termin miał być wyznaczony na miesiąc czerwiec lub lipiec, nigdy mowy nie było. Rozprawa potrwa zapewne kilka tygodni i będzie ustna i jawna; zatem wstęp dla publiczności dozwolony. W toku rozprawy będą prawdopodobnie przedsiębrane oględziny spornego terytoryum; zależy to jednak od uchwały, którą sąd powećmie po rozpatrzeniu sprawy. Dotąd nie uchwalił sąd, gdzie nastąpi zamknięcie rozprawy i wydanie wyroku, czy w Gracu lub gdzieindziej.

Wszelkie kombinacye i domysły w tym kierunku są zatem przedwczesne.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum I w Tarnopolu odbył się pod przewodnictwem c. k. radcy rządowego i dyrektora gimnazyum I w Przemyślu, p. Stanisława Piątkiewicza, w dniach od 17—25 z. m.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Beckermann Uscher, Chmiel Józef (z odzn.), Derkacz Jarosław, Eichenkatz Wilhelm, Fell Jakób, Fischer Mojżesz, Glücker Izak, Hartmann Boruch, Hubczak Michał (z odzn.), Jastrzębski Karol, Jaworski Jan, Jolles Jakób, Łotowicz Włodzimierz, Maciszewski Feliks (z odzn.), Matreńczuk Spirydyon, Messing Jakób, Onuferko Antoni, Redczuk Grzegorz, Rutka Gustaw, Sass Abraham, Schapira Izak, Sośnicki Feliks, Spitzer Szymon, Stadnyk Mikołaj (z odzn.), Sytnik Julian, Teitelbaum Paweł Karol (z odzn.), Temnicki Emil; prywatyści: Goldberg Albert, Paszuk Onufry, Rosenstock Aleksander; eksterniści: Eichenkatz Filip, Grüberg Abraham, Pierożek Stanisław, Rohoziński Stanisław, Gołębiowski Józef, Kływak Eliasz.

Siedmiu uczniom publicznym i 2 eksternistom pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach.

— **Konkurs.** Komitet internatu dla kandydatów seminaryum nauczycielskiego w Samborze ogłasza konkurs, celem obsadzenia 100 miejsc wolnych w internacie. Przyjęci kandydaci otrzymają pomieszczenie, utrzymanie, opał, pranie, światło, opiekę lekarską i pedagogiczną, poddać się jednak muszą warunkom wymienionym w konkursie i rygorowi regulaminu domowego, przepisanego dla internatów nauczycielskich.

Uczniowie III i IV roku przyjęci zostaną bez opłaty tylko za pobierane stypendyum pedagogiczne, kandydaci II roku za dopłatą 4 K., z I roku za dopłatą 8 K., a z kursu za dopłatą 10 K. miesięcznie do pobieranego stypendyum.

Kandydaci I i II roku z postępem celującym wolni są od dopłaty. Wszyscy kandydaci przyjęci do internatu mają bezwarunkowo złożyć przy wstępie 26 K., a to: 10 K. jako dopłatę za połowę lipca (gdyż za ten miesiąc nie pobierają stypendyum), 12 K. na wydatki szkolne, 2 K. na lekarza i 2 K. na inwentarz; również wykazać się mają przepisaną liczbą bielizny i innych rekwizytów, jako to: 1. książeczkę do modlenia; 2. 6 par bielizny; 3. 6 prześcieradeł; 4. 6 poszewek; 5. 6 ręczników; 6. 6 chusteczek do nosa; 7. 2 pary obuwia nowego; 8. 2 kompletne ubrania i palto zimowe; 9. poduszkę; 10. grzebień, szczotki, łyżkę, widelec, nóż i skrzypce; bielizna ma być znaczona.

Podania zaopatrzone w załączniki, jako to: ostatnie świadectwo szkolne, deklaracyę rodziców potwierdzoną przez zwierzchność gminną, na podstawie której zobowiązują się do regularnego uiszczania dopłaty z góry co miesiąc w myśl powyżej podanych warunków, należy wnosić w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 b. m. na ręce dyrekcyi seminaryum nauczycielskiego w Samborze.

Obcy mają dołączyć metrykę chrztu i świadectwo ubóstwa.

Dotychczas umieszczeni wychowankowie internatu, którzy odpowiedzieli warunkom regulaminu i wykażą się postępem w naukach i dobrą notą z obyczajów, mają pierwszeństwo.

Podania kompetentów obcych, którzy mają bliżej do innych seminaryów nauczycielskich, nie zostaną uwzględnione.

— **Licytacya fantów.** W piątek, dnia 4 lipca b. r. o godzinie 5 po południu odbędzie się w gmachu wystawy jubileuszowej Towarzystwa politechnicznego, t. j. w pałacu sztuki w parku Kilińskiego licytacya pozostałych, t. j. niewylosowanych w loteryi wystawowej fantów na dochód Przytuliska Brata Alberta we Lwo- Nieodwołalne zamknięcie wystawy jubileuszowej nastąpi w poniedziałek, d. 7 lipca b. r.

△ **W łazienkach** przy ul. Kotlarskiej l. 6, dziś między godziną 10 a 11 przed południem usiłował odebrać sobie życie dwoma wystrzałami z rewolweru 25 letni pomocnik handlowy Stanisław Lange. Pierwsza kula zadrasnęła lekko lewą skroń, druga utkwiła w lewym boku między 6 a 7 żebrem. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej, po prowizorycznem opatrzeniu, odwiozło niedoszłego samobójcę do szpitala powszechnego. Życiu desperata nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Powodem zamachu samobójczego była utrata posady.

△ **Znaczna kradzież.** W hotelu „Pod złotym niedźwiedziem“ skradziono ubiegłej nocy w czasie snu Josłowi Bardowi, dzierżawcy młynów w Sokalu, pulares z kwotą przeszło 2000 koron, który Bard, udając się na spoczynek schował pod poduszkę.

△ **Zamach samobójczy.** Na schodach prowadzących do suteren, znaleziono wczoraj po południu w realności przy ul. Kochanowskiego l. 36 B, nieznaną dziewczynę, około 16 lat liczyć mogącą, wijącą się w bolach.

Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej, skonstatowawszy otrucie terpentyną, przepłukało desperatce żołądek, poczem odwiozło ją w stanie groźnym do szpitala powszechnego. Nazwiska niedoszłej samobójczyni nie można się było na razie dowiedzieć, gdyż znajdowała się w stanie podpitym.

△ **Znikł bez śladu.** Czternastoletni Piotr Walek, uczeń gimnazyum ruskiego, wydaliwszy się jeszcze w dniu 29 z. m. z domu swych opiekunów, znikł bez śladu.

Walek jest wzrostu małego, blondyn i ubrany był w mundurek szkolny.

△ **Kronika policyjna.** Do pomieszkania p. P. R., przy ul. Piotra Skargi 10, dostał się wczoraj w nocy przez otwarte okno niewyśledzony dotąd złodziej i skradł kilkadziesiąt sztuk garderoby i bielizny, wartości około 600 koron.

Znaczną również kradzież popełnił nieznany sprawca w pomieszkaniu p. J. S., zamieszkałego na Pohulance l. 8, zabierając mu z komody 370 K. w banknotach.

Książeczkę Kasy oszczędności, opiewającą na 500 K., skradziono p. Maryi Osadnik, żonie konduktora kolejowego, zamieszkałej na Bogdanówce.

— **Pieszo naokoło świata.** Dziennikarze francuscy pp. J. Doherier i Jourdain, którzy odbywają podróż naokoło świata pieszo, przybyli 1 b. m. wieczorem do Jarosławia, a wczoraj odeszli przez Przemyśl do Lwowa, gdzie spodziewają się stanąć w piątek przed południem.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Julia Durchanowska, w 78 roku życia.

W Petersburgu, Aleksander Reinholdt, historyk literatury, w 46 roku życia. Głośnem jego dziełem jest „Historya literatury niemieckiej“, napisana w języku niemieckim i ciesząca się do dziś dnia w Niemczech powodzeniem.

— **Z Krakowa.** Bawi tu Zygmunt Noskowski w przejeździe do Wisły.

Komisya archiwalna Rady miejskiej wybrała przewodniczącym prof. Ulanowskiego, powołała nadto do swego grona z po za Rady prof. Czermaka, Stanisława Estreichera i i.

— **IX Międzynarodowy** kongres dla spraw żeglugi rozpoczął się onegdaj w Düsseldorfie.

— **Morderstwo dla rabunku.** W Karlsbardzie zamordował onegdaj w nocy niewyśledzony dotychczas sprawca właściciela kawiarni „Regensburger Hof“ wystrzałem z rewolweru, poczem zabrawszy znaczny łup, umknął.

— **Morderstwo.** Z Budapesztu donoszą: Wczoraj wieczorem przechodnie spostrzegli worek czemś napełniony, oparty o bramę jednego z domów. Gdy worek otwarto, przekonano się, że znajdują się w nim rozćwiartowane zwłoki jubilera Erdeja. Bliższe dochodzenia, przeprowadzone w tej sprawie przez policyę, wykazały, iż Erdey był wczoraj u żony majstra stolarskiego, Estery Petrowej, aby zainkasować od niej dług w kwocie 25 koron. Pomiędzy jubilerem a Petrową powstała kłótnia, podczas której Petrowa uderzeniem w głowę ubezwładniła Erdeya, następnie nieprzytomnego zadusiła, zrabowała klejnoty, które miał przy sobie i 80 koron, poczem zwłoki rozćwiartowała, włożyła do worka, zaszyła go i żeby rzucić podejrzenie na inną osobę worek ten postawiła pod obcą bramą.

— **Liczba Polaków w magistracie poznańskim.** Na 258 urzędników miejskich w Poznaniu jest 25 Polaków. Z ogólnej sumy pensyi urzędników miejskich, wynoszącej 692.558 marek, urzędnicy Polacy pobierają zaledwie 49.382 marek.

## Kronika prowincyonalna.

— **Rymanów.** *(Lista gości).* Po dzień 28 czerwca b. r. przybyło tutaj rodzin 296, osób 620.

— **Bochnia.** *(Obrabowanie kaplicy).* W nocy z dnia 26 na 27 z. m., t. j. z czwartku na piątek, niewiadomi zbrodniarze dostali się do wnętrza przydrożnej kaplicy p. Dębowskiej, przy ul. św. Leonarda, niedaleko koszar wojskowych, w celu rabunku. Zabrano skarbonkę, w której miało się mieścić do 30 koron i lichtarze. Rabusie pozdzierali obrazy, które poniszczone i po rowach leżące, rano przechodnie spostrzegli. Dotychczas nie zdołano wyśledzić winowajcy.

## Notatki literacko-artystyczne.

**P. Ruszkowska** nie podpisała kontraktu z dyrekcyą teatrów warszawskich, ponieważ udaje się na studya za granicę. Utalentowana artystka powróci jednak za kilka miesięcy do Warszawy na występy.

**Z Filharmonii warszawskiej.** Zarząd Filharmonii otrzymał od jednego z najznakomitszych instrumentalistów, robiących obecnie *turnée* koncertowe po Europie, jako solista, propozycyę objęcia stanowiska w orkiestrze warszawskiej.

Opera wielka w Paryżu zgodziła się na danie urlopu pannie Heglon dla umożliwienia jej występu na estradzie Filharmonii warszawskiej.

**Z teatru.** Z powodu niedyspozycyi pani Gostyńskiej, zamiast zapowiedzianej sztuki „Nadzieja“ — przedstawiony będzie dziś, we czwartek po raz siódmy „Dramat Kaliny“, a to po zniżonych cenach.

Jutro, w piątek w „Pięknej z Nowego Jorku“ wystąpi po raz pierwszy p. Malawski w roli Harry ego.

W sobotę premiera jednej z najweselszych krotochwil francuskich ostatniej doby p. t.: „Nieznajoma“, z udziałem pań: Bednarzewskiej, Solskiej, Otrembowej, Jankowskiej, oraz pp. Romana, Kuncewicza, Stanisławskiego, Hierowskiego, Węgrzyna, Kliszewskiego, Kwiatkiewicza, Antoniewskiego i Kosińskiego w głównych rolach.

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś, we czwartek (po cenach zniżonych) po raz siódmy „Dramat Kaliny“, trzy akty prozą, przez Zygmunta Kaweckiego.

W piątek (po cenach dramatu) po raz czternasty „Piękna z Nowego Yorku“, operetka w 3 aktach, 5 odsłonach H. Mortona, muzyka G. Kerkera; pierwszy występ p. Włodzimierza Malawskiego.

W sobotę po raz pierwszy „Nieznajoma“, komedya w 3 aktach z francuskiego Pawła Gavault i Henryka Berra.

W niedzielę (po cenach zniżonych) o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz ósmy i ostatni w tym sezonie „Dramat Kaliny“, trzy akty prozą, przez Zygmunta Kaweckiego.

## Ostatnie dzieło Dygasińskiego.

(Dokończenie).

Po wiośnie odtworzył Dygasiński lato — czas znoju, po lecie jesień. W żadnem z dzieł swoich nie rozrzucił tylu przepysznych krajobrazów, (nie tych „malowanych“, robionych, któremi się przeciętni czytelnicy zwykle zachwycają, lecz żywych, wyrwanych ze wspaniałego albumu przyrody); w żadnym nie rozsiał tylu brylantów poezyi, ile w „Godach życia“.

I język, dawniej czasami oschły, zaniedbany, nabrał w tej epopei przyrody barwy, dźwięku, siły. Malowniczy i jędrny, przypomina on męską prozę pisarzów złotego wieku.

I — rzecz szczególna — nawet pesymizm, naturalny u przyrodnika i pozytywisty, złagodniał nieco w „Godach życia“.

Dygasiński nie sprzeniewierzył się i w swoim testamencie artystycznym zasadom, lecz jego pesymizm stracił w „Godach życia“ cierpkość, gorycz. Zmienił się on w cichy, serdeczny żal do okrutnych praw przyrody. Zamiast złorzeczyć, przeklinać, skarży się miękko, przez łzy.

Kiedy wroniec napada na zająca, autor modli się: Bóstwa jasności, czyż zając musi ginąć dlatego, że jest słaby, biedny i żarłoczność nań czyha?

Albo na innem miejscu: czy kwiat cnoty dlatego jest tak cudownie piękny, że szlachetni cierpią i giną?

Albo jeszcze: „Nic to nie znaczy, że złe przypadki, nieszczęścia chodzą po świecie. Trzeba nieraz zginąć, aby innym utorować drogę do zwycięstwa — umrzeć, aby dobrej sprawie życia zapewnić przyszłość. Umiesz kochać — umiej walczyć, cierpieć i umrzeć. Byt doczesny bez tego przykazania byłby marny, pozbawiony kroków wiary i nadziei. Cierpią słabi, ale cierpią i mocni, bo są jeszcze mocniejsi od nich“.

Na tyle rezygnacyi nie byłby się był autor „Niezdary“ i „Głodu i miłości“ nigdy zdobył. By złagodzić obrazy pesymistyczne, jakie przyroda ciska sama codziennie przed oczy uważnego obserwatora, wprowadził on do „Godów życia“ drobną ptaszynę — mysikrólika, który nie traci nigdy humoru, w doli, czy niedoli! Zawsze wesoły, zadowolony ze wszystkiego, z zimy i wiosny, z lata i jesieni, zawsze równy — panuje on nad grozą, nad bezwzględnością praw przyrody.

Zakończenie „Godów życia“ zawiera treść testamentu Dygasiński, ostatni wyraz filozofii artysty i myśliciela.

Bóg Jasny (Słońce) i dziewa Ziemia wydali na świat bożyca Życie, dziecię niewinne, czyste, dobre. Natchnęli je miłością, prawdą, otoczyli wdziękami szczęścia, ażeby było piękne, nieśmiertelne.

Alić duch czarny, wróg odwieczny Słońca, przeciwnik dzieł jego zacięty i wiecznie niechętny, zaćmił jasność ciemnościami, rozmnożył głody blade, zimna drżące i niedolę wszelką. Mało mu było tej uciechy katowskiej, więc stworzył śmierć zapalczywie żądną zniszczenia i jej pomocnice, choroby mnogie i zjadliwe. Nareszcie rozpuścił po świecie zbrodnie wyuzdane, występki sromotne, które wrogo pokalały czystość życia.

Zło pomieszało się w życiu z dobrem, wzięło górę i zamieniło krynicę przeczystą w kałużę szpetną.

Wówczas Żywa załamała ręce w rozpaczy i wzniosła głos błagalny do Słońca, do Jasnego:

— Ocal, Panie, lub obróć w niwecz byt dziś tak sromotny! — prosiła.

Na to odpowiedział Jasny:

— Ja nie stworzyłem zła i nie dopuszczam go; ono bezemnie powstaje. Ale wiesz, że złe w złości swojej ponosi karę i ku zagładzie samo podąża, a cnocie użycza potęgi i blasku.

Lecz Żywa skarżyła się:

— O, Panie, najsłabsi cierpią, najszlachetniejsi giną.

A Jasny rzekł:

— Nie lubię spraw i rzeczy małych: wdzięk doskonałości jest zamiarem Stwórcy, a przeto musi zginąć wszystko słabe, mierne, niegodne nieśmiertelności.

Więc niema miłosierdzia dla słabych, więc jedna tylko siła pić będzie zawsze bez żadnej przeszkody, z całą swobodą, z krynicy życia?

Na tej ziemi: tak! odpowiada Dygasiński-przyrodnik, ale Dygasiński-poeta pociesza nieszczęśliwych światami innemi.

Bo oto w wyżynach, niedojrzanych z nizkości ziemskich, daleko od naszej doliny łez i boleści, jest świat drugi, świat szczęścia czystego. Z tego świata dochodzi głos na ziemię, pocieszając mieszkańców ziemi.

— Życie zła, niedoli wszelkiej jest doczesne i na śmierć skazane! — woła ten głos.

I „świat żywy spogląda z uwielbieniem ku krainie błogosławionej dobrych obietnic nieśmiertelności... Jak dobrze żyć w owym świecie innym! Na rozpacz niema czasu...“

Jakże inaczej wygląda ten pesymizm umysłu dojrzałego, zrównoważonego, oczyszczonego w ogniu długoletnich doświadczeń i rozmyślań, od ponurego, beznadziejnego pesymizmu „Niezdary?“.

Bo prawdą jest i być nie przestanie, iż królestwo słabych, dobrych i szlachetnych „nie jest z tego świata“.

*Teodor Jeske-Choiński.*

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Sprawa cukrowa.** Z Wiednia donoszą: Wczoraj obradowała ankieta w sprawie skontyngentowania produkcyi cukrowej. Otworzył obrady i przewodniczył im szef sekcyi baron Jorkasch - Koch, który powitał przybyłych przemową, wskazując na znaczenie kwestyi, nad któremi ankieta ma obradować. Na an-

kietę przybyli zastępcy przemysłowców cukrowych, korporacyj, jakoteż krajowych rad rolniczych z tych krajów koronnych, które są interesowane w przemyśle cukrowym.

---

**Giełda towarowa.** Cukier surowy *loco* Aussig 16·90 do 17·—, *loco* Ołomuniec 15·80 do 15·90, *loco* Berno-Wiedeń 16·30 do 16·40, na listop.-grudz. *loco* Aussig 17·80 do 17·90. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 37·80 do 38·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 7·50 do 8·—, galicyjska przeźroczysta 32·— do 32·50. (*Ceny w koronach*).

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 3 lipca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·— do 9·30, pszenica na termina 7·25 do 8·50, żyto gotowe 7·20 do 7·40, żyto na termina 5.75 do 6·—, owies obroczny gotowy 7·80 do 8·25, owies obroczny na termina 5·— do 5·50, jęczmień pastewny 6·30 do 6·50, jęczmień browarniczy 6·75 do 7·—, rzepak 10·25 do 10·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·75 do 7·50, groch do gotowania 8·50 do 9·50, wyka 7·— do 7·10, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·30 do 6·50, hreczka 7·80 do 8·30, kukurudza nowa 6·25 do 6·40, kukurudza stara —·—do—·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —.— do —·—, ekskontyngentowy 8·— do 8·25

Tendencya: słabsza.

# OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we wtorek na prywatnej audyencyi przed południem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, po południu wspólnego Ministra skarbu Kallaya.

Najj. Pan przybył wczoraj po południu na pobyt letni do Ischl.

---

Jak donosi jedna z korespondencyj lokalnych w Wiedniu, poseł Berger (Wszechniemiec) bił się wczoraj na szable z pewnym burszem; w czwartem złożeniu przeciwnik odrąbał Bergerowi zupełnie prawe ucho, poczem dalszej walki zaprzestano. Powód pojedynku był natury politycznej.

---

Izba handlowa w Salzburgu powzięła uchwałę, aby wyrazić Prezydentowi Ministrów dr. Koerberowi podziękowanie i zaufanie za ochronę przemysłu austryackiego w rokowaniach ugodowych.

---

Wiadomo już z depesz o rozporządzeniu policyi pruskiej w Poznaniu, nakazującem usunięcie z towarzystwa „Samopocy", trudniącego się rozpowszechnianiem elementarzy polskich wśród dziatwy polskiej, wszystkich kobiet. Wyjaśnia to rozporządzenie pismo prezydenta policyi poznańskiej, wystowane do prezesa Towarzystwa dr. Niegolewskiego. Dokument ten przedstawiający Towarzystwo „Samopomoc" jako polityczne, opiewa: Wedle doniesień urzędowych towarzystwo „Samopomoc" na nadzwyczajnem posiedzeniu członków, dnia 20 listopada r. z., poddało krytyce rozporządzenia królewskiej rejencyi w sprawach szkolnych; rozprawy toczyły się przeto nad przedmiotem w zakres polityki wchodzącym. To samo działo się podczas kilku wieców, na których członkowie towarzystwa „Samopomocy" występowali już to jako urządzający wiec, przewodniczący zebrania lub jako mówcy w zamiarze popierania interesów towarzystwa. Okoliczności te przemawiają za tem, że towarzystwo należy uważać jako polityczne w porozumieniu §. 8. ustawy z 11 marca r. 1850. Dla tego trzeba wobec „Samopocy" zastosować przepisy prawne, tyczące się towarzystw politycznych, a mianowicie nie wolno odtąd należeć do towarzystwa kobietom i uczniom jako członkom, jako też nie wolno tym osobom brać udziału w posiedzeniach i zebraniach towarzystwa i wiecach urządzanych w interesie „Samopomocy". Zarząd Towarzystwa „Samopomoc" wzywam dla tego, ażeby się postarał o to, iżby w przeciągu najdalej tygodnia od doręczenia niniejszego rozporządzenia wystąpiły z Towarzystwa wszystkie kobiety, które dotąd należą do niego jako członkowie. O zmianie ztąd powstałej w liście członków trzeba mnie uwiadomić stosownie do §. 2. ustawy o Towarzystwach. Gdyby zarząd Towarzystwa nie zastosował się do mego rozporządzenia w przeciągu wyżej oznaczonego czasu, czułbym się zniewolonym, użyć przepisów zawartych w §. 18 i 16 b c. (podp.) v. Hellmann.

Do *Germanii* telegrafują z Poznania, że zebrania polskie mają być w przyszłości z reguły zakazywane.

W Księstwie Poznańskiem otworzył generalny superintendent Hesiekiel w ciągu ostatnich 15 lat 100 nowych zborów. Nowych parafij protestanckich utworzono 39. Referował o tem na zebraniu Towarzystwa Gustawa Adolfa w Merseburgu sam p. Hesekiel, równocześnie zaś dowodził, że niemczyzna i protestantyzm w Księstwie cofają się.

---

W sensacyjnej swej mowie, którą wygłosił generał Loë w Bonn, poruszył on mnóstwo rzeczy. Obok silnego napiętnowania antisemityzmu i podniesieniu wolności żydów, rzucił on mimochodem oko na stosunki francuskie. Loë, który należy do najdzielniejszych i najstarszych generałów zauważył, że zdaleka nie może wyrażać zdania o naczelnem dowództwie francuskiem, gdyby jednak ono miało szkodzić jedności pokojowej w naszym korpusie-oficerskiem, zmniejszając wiarę w bezstronność naczelników, to mowca ubolewać by musiał w interesie armii, której świetne męztwo i wielkie wojskowe zalety podnoszono na tylu polach bitew. Niemcy nie potrzebują się obawiać postępu armii francuskiej, do którego tak wielce się przyczynił generał Gallifet, jako minister wojny. Przeciwnie, każdy żołnierz bez różnicy narodowości powinnien się cieszyć, gdy widział na czele armii tego sławą okrytego, doświadczonego w wojnie generała, który taką zasadę stawiał w wojsku: dyscyplina ponad polityką!...

Charakterystyczne słowa niemieckiego generała, będące rodzajem nagany ukrytej dla obecnego kierownictwa armii we Francyi, nie omieszkają wywrzeć wielkie wrażenie.

---

Omawiając znaną mowę generała Loëgo, wygłoszoną w Bonn, *Germania* pisze: „Słów tych, że „krajem w Europie, w którym Kościół doznaje poważania, a każdy katolik bez przeszkody może swą wiarę wyznawać, jest jedynie Rzesza niemiecka", Ojciec św. nie mógł był wypowiedzieć z apodyktyczną pewnością bez żadnego zastrzeżenia, co wynika już stąd, że znajdują się w Rzeszy niemieckiej państwa, jak Saksonia, Meklenburgia i Brunszwik, w których nietolerancya kwitnie. Lecz nawet w Rzeszy niemieckiej istnieje ustawa wyjątkowa przeciw Jezuitom, którą katolicy uważają nie tylko jako uszczuplenie wolności wyznaniowej, lecz także jako krzywdę wyrządzoną Kościołowi". O stosunkach w dzielnicach polskich *Germania* nic nie wspomina.

Na posłuchaniu u Ojca św. był 24 czerwca r. b. bar. Hertling, członek katolickiego centrum niemieckiego. *Germania* donosi, że audyencya trwała przeszło pół godziny. Ojciec św. wyrażał swoje uznanie dla Niemiec i dla cesarza Wilhelma.

W sprawie nuncyatury papieskiej w Berlinie donosi *Germania*, iż wszystkie pogłoski w tej kwestyi są zupełnie bezpodstawne.

Memoryał w sprawie uwolnienia od długów majątków ziemskich w Prusiech, wypracował minister rolnictwa v. Podbielski i porozsyłał go wszystkim naczelnym prezesom regencyj z odpowiedniem objaśnieniem. Brzmienie memoryału ogłasza *Reichsanzeiger*. Budowa kanału śródkrajowego w Prusiech ma być zaniechaną w myśl pragnień konserwatystów pruskich, którzy za to zrezygnują z wygórowanych żądań taryfowych. — Tak donosi *Köln. Volks Ztg.*, a główny organ konserwatystów *Kreuz Ztg.* wiadomość tę potwierdza.

---

Podróż króla Wiktora Emanuela włoskiego do Petersburga, a następnie do Berlina, została już oficyalnie ogłoszona. Do Petersburga pojedzie król w d. 5 lipca. Król zamierzał odwiedzić przedtem cesarza Wilhelma w Berlinie, na życzenie jednak cesarza odroczył król wizytę swą w Berlinie do sierpnia. Wizyta w Petersburgu odbędzie się już w lipcu dla tego, że na sierpień oczekują rozwiązania carowej. Prasa włoska widzi w zapowiedzianych wizytach objaw pokojowy; *Tribuna* w szczególności nazywa podróż króla Wiktora Emanuela do Petersburga „symbolem duchowego pokrewieństwa między odmłodzoną Italią a światem słowiańskim, dla dobra pokoju i kultury ludzkiej".

---

Biuletyny o zdrowiu króla Edwarda VII. brzmią corazpomyślniej; nadzwyczajną i zadziwiająca ma być odporność króla, która przyczynia się do szybkiego powrotu do zdrowia. Wobec obiegających uporczywie pogłosek o nowotworze, który ma być niebezpieczny, operator Treves stanowczo oświadczył, że wiadomość ta jest absolutnie fałszywa i bezpodstawna.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 3 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza układ państwowy, zawarty przez Austro-Węgry z Prusami w przedmiocie przełożenia granicy kraju wzdłuż rzeki Przemszy na przestrzeni od Stupny aż do ujścia Przemszy do Wisły.

Najj. Pan nadał radcy wyższego sądu krajowego dr. Adolfowi Frendlowi we Lwowie, z okazyi przeniesienia w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu.

Prezydyum dolno-austryackiej dyrekcyi skarbu zamianowało koncepistę lwowskiej prokuratoryi skarbu dr. Tadeusza Baucha komisarzem skarbowym,

**Wiedeń,** 3 lipca. Według uchwały międzynarodowej komisyi sędziowskiej dla wyścigu samochodowego — doliczono hr. Zborowskiemu 53 minut, które on stracił na granicy szwajcarskiej przy załatwianiu formalności cłowych; skutkiem tego znalazł się hr. Zborowski zamiast na drugiem — dopiero na piątem miejscu w rzędzie zwycięzców. Marceli Renault otrzymał za to, że bez zatrzymania się przejechał stacyę kontrolną we Florisdorfie, karę, wymierzoną w ten sposób, że doliczono mu 19 minut do czasu, w którym jazdę odbył. Nagrodę honorową, przezuaczona przez Najj. Cesarza Franciszka Józefa otrzymał Marceli Renault jako jadący na pierwszym francuskim samochodzie; nagrodę honorową Loubeta dostał hr. Zborowski, jako kierujący pierwszym niefrancuskim samochodem.

**Budapeszt,** 3 lipca. *Egyetertes* donosi: Liczne towarzystwo urządziło wczoraj wycieczkę na Dunaju, na łódce. W skutek wiatru łódź wywróciła się; 13 osób utonęło.

**Warszawa,** 3 lipca. *(Tel. prywatny)* Wczoraj szalała w Warszawie i okolicy burza, która zniszczyła wiele drzew w ogrodach. Wicher poprzewracał berlinki, stojące na kotwicach i łańcuchach na Wiśle; kilku szyprów powpadało do wody w miejscu głębokiem. Na ul. Nowolipie uderzył piorun w garbarnię Bluma, która stanęła w płomieniach. Szkoda wyrządzona przez pożar wynosi 80.000 rubli. Na cmentarzu powywracał wicher nagrobki. Ogród saski jest tak zniszczony, że dopiero za tydzień będzie doprowadzony do porządku.

**Warszawa,** 3 lipca. Jak urzędowo donoszą, w warstatach wagonowych kolei warszawsko-wiedeńskiej spaliło się 30 wagonów osobowych. Szkoda wynosi 500.000 rubli.

**Petersburg,** 3 lipca. *(Tel. pryw.)*. Docenta Uniwersytetu petersburskiego, Pogodina mianowano nadzwyczajnym profesorem Uniwersytetu w Warszawie, na katedrę filologii słowiańskiej.

**Rzym** 3 lipca. *Tribuna* donosi, że król włoski w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Prinettiego uda się 9. lipca przez Berlin do Peterhofu, dokąd przybędzie 12. lipca. Król zabawi tam 3 dni poczem powróci prosto do Włoch. Królowa nie pojedzie z powodu poważnego stanu, w jakim się obecnie znajduje.

**Neapol,** 3 lipca. *Matino* donosi, że władze w Neapolu zostały zawiadomione o istnieniu spisku na życie sułtana; kierują spiskiem dwaj Włosi: Bonni i Ferriet. Policya turecka przypuszcza, że obaj spiskowcy przebywają obecnie w Neapolu.

**Paryż,** 3 lipca. W mieszkaniu hr. Mikołaja Potockiego wybuchł wczoraj wieczorem pożar, który zniszczył wartościowe obrazy i wiele innych cennych przedmiotów. Ponieważ hr. Potockiego nie ma obecnie w Paryżu, nie można stwierdzić dokładnie rozmiarów szkody. Według przypuszczalnych obliczeń, szkoda ta wynosi milion franków.

**Londyn,** 3 lipca. Książę Walii, w obecności królowej, wielu książąt i dygnitarzy, odbył przegląd wojsk indyjskich, które miały uczestniczyć w uroczystościach koronacyjnych.

**Londyn,** 3 lipca. *Times* donosi z Pekinu: Pomimo ratyfikowania umowy mandżurskiej w dniu 29 z. m. w Petersburgu, istnieje jeszcze różnica zdań, co do zatrzymania zagranicznych współdyrektorów kolejowych. Anglicy są za ich zatrzymaniem, Rossyanie za usunięciem.

**Tokio** 3 lipca. Stwierdzono urzędownie trzy wypadki cholery, z których dwa były śmiertelne.

**Baku,** 3 lipca. Niedaleko stacyi kolejowej Sabuntschi spaliło się na terenach naftowych piętnaście wież wiertniczych.

**Bombay,** 3 lipca. W ubiegły poniedziałek szalała trąba powietrzna, która koło Rampur przewróciła pociąg. 13 osób zostało zabitych, 15 jest rannych.

## Król Edward VII.

**Londyn** 3 lipca. Wydany wieczór biuletyn stwierdza nieprzerwanie zadowalające postępy w zdrowiu króla. Ponieważ miejscowe bole złagodniały, przepędził król dzień o wiele lepiej.

**Londyn,** 3 lipca. Król przepędził noc znakomicie. Polepszenie postępuje. Dolegliwości w ranie są o wiele mniejsze, rana poczyna się goić.

**Londyn,** 3 lipca. *Biuro Reutera* dowiaduje się, że koronacya królewska — skoro na nią czas przyjdzie — urządzona będzie w sposób o wiele cichszy, aniżeli miała się odbyć teraz, nadto położony będzie większy nacisk na religijny charakter ceremonii. Liczba zastępców obcych mocarstw ograniczona będzie do krewnych króla i osobistości, zostających z rodziną królewską w bliższych stosunkach.

---

**Wiedeń,** 3 lipca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 30 czerwca 1902 r.: Banknoty w obiegu 1,469,914.000 koron (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 93,358.000). Rezerwa kruszcowa: 1,422,222.000 (mniej o 6,410.000 k.), portfel wekslowy 236,055.000 (mniej o 45,766.000 kor.), lombard papierów 44,670.000 k. (więcej o 1,459.000 koron), banknoty wolne od podatków 344,309.000 (mniej o 99,487.000 koron).

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 3 lipca 1902. — Giełda poranna. *(Vorbörse).* Godzina 10 minut 30. Marki 117·35, Renta majowa 101·65, Węgierska renta koronowa 97·80, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 677·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 706·—, Akcye Anglobanku 279·—, Akcye Unionbanku 540·50, Akcye Bankvereinu 454·—, Akcye Länderbanku 418·50, Akcye Kolei państwowych 703·25, Lombardy 61·50. Akcye Kolei Elbethal 446·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 403·—. Akcye Rima Muranyi 505·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1865, Losy tureckie 107·75, Ruble 252·75, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·80, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·30.

**Wiedeń,** 3 lipca. 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse).* Godz. 12 min. 30. Marki 117·35, Renta majowa 101 65, Węgierska renta koronowa 97·80, Akcye austr. Zakładu kredytowego 678·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 706·—, Akcye Anglobanku 279·—, Akcye Unionbanku 540·—, Akcye Bankvereinu 454·50, Akcye Länderbanku 418·—, Akcye Kolei państw. 704·—. Lombardy 61·50, Akcye kolei Elbethal 447·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 403·—, Akcye Rima Muranyi 504·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 107·12, Ruble 252·75, 20-Franki —·—, Tramway —.—.

**Wiedeń,** 3 lipca 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godz. 2 min. 30 Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 678·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 708·—, Akcye Anglobanku 279·—. Akcye Unionbanku 537·—, Akcye Länderbanku 418·—, Akcye Bankvereinu 454·—, Akc. Bodencredit 910·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 702·—, Akcye Kolei Południowej 63·—, Akcye Tramway *A)* 284·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 447·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 565·—, Akcye Alpiny 402·50, Akcye Rima Muranyi 502·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1560·—, Akcye Fabryki broni 333·—, Akcye Tureckie tytoniowe 293·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·74, Renta majowa 101·70, Austryacka Renta koronowa 99·60, Węgierska Renta koron. 97·80, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·65, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·70, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·25. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·05, Losy tureckie 107·25, Marki 117·30, Ruble 252·75.

---

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

## Nadesłane.

**Zakład wodoleczniczy i pensyonat**

**„KISELKA“**

(Lwów)

**otwarty cały rok.** Przyjmuje chorych na pobyt w pensyonacye i do leczenia ambulatoryjnego. — Wszelkich wyjaśnień udziela kierownik zakładu

**Dr. Edmund Kowalski**

Docent hydroterapii Uniw. lwowskiego.


**W y k a z**

pięciu liczb wyciągniętych w c. k urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 2. lipca 1902.

12 — 72 — 4 — 60 — 68

Następne ciągnienia odbędą się dnia 16. i 30. lipca 1902.


Fabryka asfaltu i papy dachowej

**Szeligi-Łyszkiewicza**

**inżyniera**

**Lwów — Marcina 29,**

osusza gorącym asfaltem, jako jedynym środkiem, najbardziej zawilgocone ściany w pomieszkaniach, niszczy grzyb drzewny.

**Wszelkie monety zagraniczne**

**kupują i sprzedają najkorzystniej** [2]

**Sokal & Lilien**

Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pocztą.

**Jako dobrą i pewną lokacyę**

polecamy

4% Listy hipoteczne koronowe,
4½% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4½% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

**Akcye gal. Towarzystwa elektrycznego.**

Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.


## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

| Pociąg posp. o godzinie | Pociąg osob. o godzinie | przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny] |
|---|---|---|
| 12 15 | — | Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy. |
| 2·31 | — | Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego |
| — | 3·35 | Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa. |
| — | 6 10 | Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa. |
| — | 6·20 | Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13 7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy. |
| — | 6·50 | Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie). |
| — | 7·45 | Z Janowa. |
| — | 8·00 | Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 8 10 | Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza. |
| — | 8 15 | Z Rawy ruskiej i Sokala. |
| — | 8·50 | Z Krakowa (Berlina Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu). |
| | | Z Rzeszowa, Lubaczowa. |
| — | 10 25 | Z Stanisławowa, Potutor, Köresmezö. |
| — | 11 55 | Z Ławocznego. Kałusza, Chyrowa, Borysławia |
| — | 1·10 | Z Janowa. |
| — | 1 23 | Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka. |
| 1 35 | — | |
| 1 45 | — | Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy. |
| 2·35 | — | Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec. |
| — | 3 14 | Z Brzuchowic (od 15 5 do 14 9 włącznie w niedziele i święta). |
| — | 4·40 | Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia. |
| — | 5 35 | Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec. |
| — | 5·40 | Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny. |
| — | 5 50 | Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa. |
| — | 6·30 | Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa Rawy Ruskiej |
| — | 8·04 | Z Brzuchowic (od 15/5 do 14,9 włącznie) |
| 8·40 | — | Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25 6 do 15 9, Nowego Sącza Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza |
| — | 9 12 | Z Brzuchowic (od 15 5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta). |
| — | 9 20 | Z Ickan (Bukaresztu) Husiatyna, Köresmezö, Potutor Nowosielicy, Valeputny, Suczawy. |
| — | 9 25 | Z Janowa (od 1/5 do 30/9). |
| — | 9·32 | Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta). |
| — | 9·50 | Z Krakowa (Berlina. Wrocławia. Wiednia, Warszawy) Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka. |
| — | 10·03 | Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta). |
| — | 10·20 | Z Podwołoczysk (Odessy Kijowa) Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego. |
| — | 10 50 | Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia |

### Na dworzec Podzamcze.

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | |
|---|---|---|
| — | 3·14 | Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa |
| — | 7·40 | Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów |
| 2·20 | — | Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec. |
| — | 5·11 | Z Podwołoczysk (Odessy. Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna Brodów. |
| — | 10.02 | Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna |

| Pociąg posp. o godzinie | Pociąg osob. o godzinie | odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego] |
|---|---|---|
| 12·45 | — | Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa. |
| 2·51 | — | Do Ickan. (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy. |
| — | 4·15 | Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa. Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima |
| — | 5·50 | Do Brzuchowic. (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie). |
| — | 6 25 | Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy. |
| — | 6 30 | Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna. |
| — | 6·35 | Do Ławocznego, (Pesztu) Drohobycza, Borysławia |
| 8 30 | — | Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa. Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa. |
| — | 8·40 | Do Krakowa. (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła. |
| — | 9·00 | Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza. |
| — | 9 15 | Do Janowa. |
| — | 9 50 | Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa. |
| — | 10 30 | Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy. |
| — | 10·40 | Do Tarnopola, Potutor |
| — | 1·25 | Do Janowa (od 1/5 do 15 9 włącznie w niedziele i święta) |
| 1 55 | — | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa |
| — | 2.00 | Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta). |
| — | 2 15 | Do Brzuchowic (od 15 5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta) |
| 2·40 | — | Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö. |
| 2 55 | — | Do Krakowa, (Wiednia. Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza, Lubaczowa. |
| — | 3 05 | Do Tuchli (od 15/6 do 30 9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja. Chyrowa, Borysławia, |
| — | 3.15 | Do Janowa (od 1/5 do 30,9). |
| — | 3 26 | Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie). |
| — | 3 30 | Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa. |
| — | 6 10 | Do Stanisławowa, Żydaczowa. |
| — | 6·20 | Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu). N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9), Oświęcima. |
| — | 6 30 | Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16 9 do 30 4 wł. codziennie). |
| — | 6·35 | Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza. |
| — | 7 10 | Do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 8 16 | Do Brzuchowic (od 15 5 do 14 9 wł. w niedziele i święta). |
| — | 8·25 | Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł) |
| — | 9 00 | Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów. |
| — | 10 05 | Do Janowa (od 1 5 do 15 9 wł. w niedziele i święta). |
| — | 10 30 | Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy. |
| — | 11 00 | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego. |
| — | 11·10 | Do Podwołoczysk, Kopyczyniec Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. |

**z dworca „Podzamcze“**

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | |
|---|---|---|
| — | 6·43 | Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna. |
| — | 10 57 | Do Tarnopola. Potutor |
| 2 09 | | Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. |
| | 9·20 | Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów. |
| | 11·32 | Do Podwołoczysk, Kopyczyniec. Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa |

**Uwaga:** Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

## CENNIK
### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 3. lipca 1902.

(bez kuponu bieżącego)

| | płacą K. | płacą h. | żądają K. | żądają h. |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 540 | — | 555 | ex |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 350 | — | 380 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi | — | — | — | — |
| Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.) | — | — | — | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 564 | — | 572 | — |
| Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.) | — | — | 100 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | — | — | 350 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.) | 400 | — | 420 | — |
| **II. Listy zastawne za 100 kor.** | | | | |
| [illegible] 10% | 109 | 70 | — | — |
| [illegible] 50 l. | 100 | — | — | — |
| [illegible] 00 k. | 95 | 80 | 96 | 50 |
| [illegible] 51 l. | 101 | 40 | 102 | 10 |
| [illegible] 57 l. | 97 | — | 97 | 70 |
| [illegible] (pierwsza emisya) | 96 | 30 | 97 | — |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat | 97 | — | — | — |
| 4% los. w 56 lat | 96 | 50 | 97 | 20 |
| **III. Obligi za 100 kor.** | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4% w. a. | 99 | 20 | 99 | 90 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 102 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2 em.) | 102 | 30 | 103 | — |
| „ „ „ 4½% (3 em.) | 100 | 70 | — | — |
| „ „ „ 4% (4 em.) | 96 | 80 | 97 | 50 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor. | 97 | 20 | 97 | 90 |
| Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873 | — | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 kor. z roku 1893 | 97 | — | 97 | 70 |
| Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor. | 94 | — | 94 | 70 |
| „ „ „ 4½% „ 200 „ | 100 | — | 100 | 70 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 73 | — | 78 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 22 | 11 | 34 |
| 20 frankówka | 19 | 10 | 19 | 30 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 250 | — | 254 | — |
| 100 rubli rosyjskich papierowych | 252 | 50 | 254 | 50 |
| 100 marek niemieckich | 117 | 10 | 117 | 80 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. lipca 1902.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 101.60 | 101.80 |
| luty-sierpień | 101.55 | 101.75 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 101.55 | 101.75 |
| kwiecień-październik | 101.55 | 101.75 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 188.— | 190.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 153.10 | 154.10 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 188.— | 189.50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 252.— | 254.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 252.— | 254.— |
| Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr. | 298.— | 300.— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 120.75 | 120 95 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. | 99.75 | 99.95 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 99.10 | 100.10 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 118.75 | 119.75 |
| Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 509.— | —.— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr, | 126.85 | 127.85 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 99.50 | 100.50 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | —.— | —.— |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 110.— | —.— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr. | 99.60 | 100.60 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 99.25 | 100.25 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 98.25 | 98.75 |
| Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. | 99.25 | 100.25 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 99.25 | 100.25 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 119.60 | —.— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. | 97.90 | 98.10 |
| Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 100.— | 100.30 |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 162 — | 163.50 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 206.50 | 207.50 |
| „ „ „ za 50 zł. (100 kor.) | 206.50 | 207.50 |
| **E. Obligacye** indemnizacyjne. | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr. | 98.— | 99.— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 97.75 | 98.75 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 287.— | 289.— |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 107.50 | —.— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 97.— | —.— |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 103.— | 104.— |
| Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr. | 96.80 | 97.80 |
| „ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr. | 99.— | 99.60 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 93.60 | 94.50 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —.— | —.— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 84.— | 86.— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | —.— | —.— |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 97.30 | 98.30 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 266.25 | 268.25 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 263.— | 265.— |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 104.— | —.— |
| „ „ „ „ los 4 pr. | 97.50 | 98 50 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 110.— | —.— |
| „ „ „ „ los 50 lat 4½ pr. | 100.30 | 100.40 |
| „ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr. | 96.— | 96 50 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 96.30 | 97.— |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 97.50 | 98.— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 96.— | —.— |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | —.— | —.— |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 101.45 | 102.45 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr. | 102.35 | 103.— |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 100.60 | 101.60 |
| Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 97.— | 98.— |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 100.25 | 101.25 |
| „ „ „ 50 lat los. 4 pr. | 100.25 | 101.25 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 107.60 | 108.60 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. | 114.25 | —.— |
| Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 100.10 | 101.10 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 100.10 | 101.10 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 100.10 | 101.10 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 100.— | 101.— |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. | 90 80 | 91.80 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 98.10 | 99.10 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 108.25 | 109.25 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 108.25 | 109.25 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 97.75 | 98.75 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 19 35 | 20 35 |
| Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. | —.— | —.— |
| Clary 40 zł. mk. | 186.— | 190.— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 82.50 | 84.50 |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 74.50 | 76 50 |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 72.— | 76.— |
| Palffy 40 zł. mk. | 190 — | 193.— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | —.— | —.— |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 28.50 | 29.50 |
| Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. | 75.— | 80.— |
| Salma 40 zł. mk. | 237.— | 237 50 |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 77.— | 79.— |
| St. Genois 40 zł. mk. | 264.— | 274.— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | —.— | —.— |
| „ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | —.— | —.— |
| „ „ Tryestu 50 zł. 4 pr. | 230.— | 250 — |
| **K. Akcye** banków (za sztukę) | | |
| Banku Anglo Austr. 240 kor. | 279.— | 280.— |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 2503.— | 2505.— |
| Zakład kred. dla handlu i przem. | —.— | —.— |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 705.— | 706.— |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 485.— | 485.50 |
| Galic. banku hipot. 200 zł. | 541.— | 545 — |
| „ „ dla hand. i przem. 200 zł. | 334.— | 344.— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 419.— | 420.— |
| „ Austro-węg. 1400 k. | 1598 — | 1606 — |
| „ Związk. (Unionbank) 200 zł. | 541.— | 543 — |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 248.50 | 249.50 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 257.— | 258 — |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 403 — | 408.— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 355.— | 365.— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5710.— | 5750.— |
| Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 566.50 | 569.40 |
| „ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł. | 392.— | 400.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | —.— | —.— |
| „ węg. galic. l. 200 zł. | 434 — | 436 — |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 878.— | 882 — |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 725.— | 726.— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 880 — | 885.— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 401.75 | 402 75 |
| Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 1560.— | 1570.— |
| Schodnicy 500 kor. | 1185.— | 1195.— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 400 — | 402.— |
| **N. W E K S L E.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 117.30 | 117.45 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 240.12½ | 240.32½ |
| Paryż za 100 franków | 95 40 | 95.50 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | 117.35 | 117.70 |
| Włoskie banki | 94.10 | 94.30 |
| Francuskie banki | 95.— | 95.20 |
| Szwajcarskie banki | 95.— | 95.20 |
| **O. W A L U T Y.** | | |
| Dukat cesarski | 11.30 | 11.33 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 19.08 | 19.10 |
| 20-markówka | 23.46 | 23.54 |
| Rosyjski półimperyał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 117.30 | 117.45 |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 94 10 | 94.30 |
| Ruble | 2.52¾ | 2.53¼ |

# Licytacye.

L. 14.847/902. (5543 2—2)

Obwieszczenie.

Podskładownia tytoniu w Łomny będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Podskładownia ta umieszczoną być może w miejscu przystępnem w obrębie miejscowości Łomna.

Podskładownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do składowni tytoniu w Turce, i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 46 trafikantów tytoniowych. Podskładownia połączona jest z trafiką składową. Podskładownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej podskładowni wynosił 723 kor. 33 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 474 kor. 90 hal., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie podskładownikowi prowizya w wysokości 1 i 1/2 procentu od ich wartości. Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Turce.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 3. sierpnia 1902 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze.

Wadyum wynosi 73 kor.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 24. czerwca 1902.

---

L. 62.540 — 1902 (5572 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w bialskim okręgu budowniczym w latach 1903, 1904 i 1905 odbędzie się dnia 15. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Białej licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1903 dostawić się mającego wynoszą: za 6255 $m^3$ 45.232 kor. 30 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24. czerwca 1902.

---

L. cz. E. 454/2 (5) (5558 2—3)

Na żądanie Błażeja Jędrzejka w Laskowy, odbędzie się dnia 28. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowy, licytacya 1/5 części realności lwh. 10 gm. kat. Makowica Jana Pławeckiego własnej.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 863 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 575 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 2. czerwca 1902.

---

L. cz. E. 426/2 (3) (5538 2—3)

Na żądanie Herscha Süssapfla, odbędzie się dnia 5. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacya realności lwh. 95 gm. Rudnik bez przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3340 kor.

Najniższa cena wynosi 1703 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 24. maja 1902.

---

L. cz. E. 439/2 (4) (5594)

Na żądanie pp. Chaima Nuchema Herbacha kupca w Grybowie i Arona Herbacha kuuc we Frysztaku, odbędzie się dnia 30. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności wyk. hip. l. 106 ks. gr. gm. kat. Grybów objętej. wraz z przynależnościami, składającemi się z 5 okien, 15 rynien z blachy żelaznej, 18 rynien z blachy pocynkowanej i 6 kluczy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4041 kor. 80 hal., przynależności zaś na 54 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 2048 kor. 20 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 19. czerwca 1902.

---

L. cz. E. XIII. 557/2 (3) (5581)

Na żądanie Powiatowej kasy Oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez p. adw. dra Kirchmayera w Krakowie, odbędzie się dnia 22. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, ul. św. Jana l. 13, licytacya realności pod lk. 40 w Czyżynach położonej lwh. 124 ks. grunt. gminy Czyżyny objętej, Marcyanny z Pitzów Malikowej i małoletnich Jakóba i Marcyanny Malików własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza gospodarczego żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4012 kor, przynależności zaś na 416 kor.

Najniższa cena wynosi 2952 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 25. maja 1902.

---

L. cz. E. 419/2 (4) (5642)

Na żądanie Minichy Römer zam. Krauthamer w Peczeniżynie, odbędzie się dnia 8. lipca 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya 1/3 części realności objętej whl. 506 gm. Manasterско, Naści z Wintoniaków Romaniuk własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 166 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 111 kor. 06 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 10. kwietnia 1902.

---

L. cz. E IX. 423/2 (7) (5579)

Na żądanie Jakóba Guttera z Chrzanowa, odbędzie się dnia 28. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5, przy ul. św. Jana l. 13 I. P. licytacya realności lwh. 434 gm. Zwierzyniec należącej do Justyny Rozkochowej, składającej się z parceli gruntowej lk. 1044/4 i parceli budowlanej lk. 293, stanowiących ogródek i podwórko oraz z domu, położonej przy gościńcu prowadzącym z Krakowa do Bielan naprzeciw krytej ujeżdżalni kawaleryi.

Nieruchomość ta jest oceniona na 200 koron.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, ul. św. Jana l. 13 I. P.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 19. czerwca 1902.

---

L. cz. E. 451/2 (7) (5601)

Na żądanie Schulema Gellera kupca w Mszanie dolnej, odbędzie się dnia 17. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności whl. 377 ks. gr. gminy Olszówka objętej własność niewiadomej z miejsca pobytu Anny Gacek zastępowanej przez kuratora Jana Nawarę stanowiącej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mszana dolna, 14. czerwca 1902.

---

L. cz. E. 1812/2 (3) (5598)

Zobowiązana Karolina Sielecka w Kałuszu.

Dnia 29. lipca 1902 o godz. 9 rano odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. sądu tutejszego, licytacya realności whl. 891 gm. Kałusz objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2790 kor.

Najniższa cena wynosi 1860 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 6. czerwca 1902.

---

L. cz. E. 309/2 (5641)

Na żądanie Mordka Seliga Zengera i innych, odbędzie się dnia 10. lipca 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya 1/4 części realności objętej lwh. 20 gm. Utoropy Hrycia Tabacharniaka własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 727 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 485 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 20. kwietnia 1902.

---

L. cz. E. VIII. 2012/1 (2) (55 3)

Na żądanie Jakóba Mermelsteina w Borysławiu, odbędzie się dnia 30. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. licytacya realności whl. 531 gm. Borysław.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5940 kor.

Najniższa cena wynosi 5940 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 21. kwietnia 1902.

---

L. cz. E. 1209/2 (5) (5652)

Dnia 5. lipca 1902 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacya całej realności objętej whl. 136 ks. gr. gm. kat. Szczepiatyn.

Oszacowanie 420 kor.

Najniższa cena 280 kor.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 5. maja 1902.

Nr. 3659. (5502)

# Arendierungs-Kundmachung. — Obwieszczenie dzierżawy.

| Die Arendierungs-Verhandlung wird abgehalten — Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się: am — dnia | | in der Station und im Amte — w stacyi i urzędzie | | für die Arendierungs-Station — dla stacyi dzierżawnej | mit den dermaligen Concurr.-Orten — i z obecnemi miejscami konkurencyjnemi | auf die Zeit — na czas: vom — od | bis — do | für nachstehende Militär-Verpflegs Erfordernisse — na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia: täglich — dziennie: Heu — siano à 3400 Gramm — gramów, Portionen — porcyj | Heu — siano à 4500 | Heu — siano à 5600 | Streustroh — słomy na podściół à 2100 | Gehäckstroh — sieczki à 850 | 4 Monate — 4 miesięcy: Betten-Stroh — słomy do łóżek | Das nebenstehende Erforderniss auf ein Jahr berechnet beträgt — obok podana potrzeba na jeden rok obliczona wynosi przecietnie: Heu — siano, Meterzentner — centn. metr. | Streu-Stroh und Gehäck-Stroh — słomy na podściół i sieczka | Betten-Stroh — słomę do łóżek | Vadium für den Artikel — Poręczne za artykuł: Heu — siano, Kronen — koron | Streu-Stroh und Gehäck-Stroh — słomy na podściół i sieczka | Betten-Stroh — słomę do łóżek |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 18. | Juli 1902 um 9 Uhr Vormittags — Lipca o godzinie 9 przed południem | Im Amtslocale des k. und k. Militär-Verpflegs-Magazins in — w urzędzie c. i k. magazynu potrzeb wojskowych | Przemyśl | Przemyśl | | 1-ten October 1902 — 1. października 1902 | 30-ten September 1903 — 30. września 1903 | 1070 | 232 | 72 | 1374 | 88 | 1054 | 18560 | 10800 | 3162 | 6000 | 2000 | 500 |
| | | | | Pikulice | | | | 126 | 216 | — | 352 | — | 58 | 5150 | 2700 | 174 | 1200 | 400 | 50 |
| | | | | Żurawice | | | | 123 | 229 | — | 352 | — | 109 | 5285 | 2700 | 327 | 1200 | 400 | 60 |
| | | | | Sanok | | | | 17 | — | — | 17 | — | 41 | 211 | 130 | 123 | 60 | 20 | 20 |
| 16. | | | Gródek | Gródek | Drozdowice, Ottenhausen, Weissenberg, Kamieniobród | | | 410 | — | — | 410 | — | 92 | 5100 | 3150 | 280 | 1100 | 400 | 60 |
| | | | | Hruszów | | | | 315 | — | — | 315 | — | 36 | 3950 | 2450 | 110 | 1040 | 340 | 20 |
| | | | | Jaworów | Szkło | | | 157 | — | — | 157 | — | 60 | 1950 | 1250 | 100 | 500 | 200 | 20 |
| | | | | Krakowiec | Gnojnica | | | 155 | — | — | 155 | — | 17 | 1950 | 1200 | 60 | 500 | 200 | 10 |
| | | | | Sądowa-Wisznia | | | | 155 | — | — | 155 | — | 18 | 1950 | 1200 | 60 | 500 | 200 | 10 |
| 23. | | | Jaroslau | Jaroslau | Pawłosiów, Szówsko, Koniaczów, Sobiecin, Surochów, Munina etc. | | | 963 | 331 | — | 1294 | — | 516 | 17387 | 9918 | 1548 | 5800 | 1800 | 300 |
| | | | | Doliny-Żuków | | | | 294 | — | — | 294 | — | 32 | 3650 | 2255 | 96 | 1100 | 380 | 20 |
| | | | | Lubaczów | | | | 8 | — | — | 8 | — | 41 | 100 | 61 | 123 | 30 | 10 | 20 |
| | | | | Łańcut | Krzemienica, Głuchów, Krzaczkowa | | | 630 | — | — | 630 | — | 81 | 7820 | 4830 | 243 | 2100 | 820 | 50 |
| | | | | Nisko | | | | 10 | — | — | 10 | — | 40 | 124 | 77 | 120 | 40 | 20 | 20 |
| | | | | Radymno | | | | 323 | — | — | 323 | — | 76 | 4008 | 2476 | 228 | 1000 | 350 | 40 |
| | | | | Żołynia | | | | 148 | — | — | 148 | — | 16 | 1837 | 1135 | 48 | 430 | 200 | 10 |
| 21. | | | Rzeszów | Rzeszów | Malawa, Krasne, Słocina, Ruska wieś, Staroniwa | | | 769 | — | — | 769 | — | 196 | 9543 | 5894 | 588 | 2600 | 920 | 100 |
| | | | | Dębica | Wisłoka-Brückenkaserne | | | 470 | — | — | 470 | — | 101 | 5832 | 3602 | 303 | 1200 | 500 | 50 |
| | | | | Głogów | | | | 147 | — | — | 147 | — | 18 | 1824 | 1126 | 54 | 440 | 150 | 10 |
| | | | | Kolbuszowa | | | | 147 | — | — | 147 | — | 18 | 1824 | 1126 | 54 | 440 | 150 | 10 |
| 14. | | | Stryj | Stryj | | | | 33 | — | — | 33 | — | 00 | 410 | 254 | 270 | 150 | 40 | 50 |
| | | | | Sambor | | | | 180 | — | — | 180 | — | 90 | 2234 | 1380 | 270 | 750 | 250 | 60 |
| | | | | Drohobycz | | | | — | — | — | — | — | 4 | — | — | 12 | — | — | 4 |
| | | | | Mikołajów | | | | — | — | — | — | — | 3 | — | — | 9 | — | — | 3 |

### Anmerkung:

**Ausser dem nebenausgewiesenen Erfordernisse ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet und zw.:**

a) einen etwaigen Mehrbedarf beis zu 25%, des für die garnisonierenden Truppen, Heeres-Anstalten, Isolierte u. Landwehrkörper bez fferten Erfordernisses;

b) das Erfordernis für die zur Waffenübung einrückendene Urlauber, Reserve-, Ersatz-Reserve- u. Landwehrmänner u. überdies den Bedarf für die zur Übung aus der Privatbenützung einrükenden Pferde;

c) den Bedarf für Durchmärsche nach Art. IV. A—a des Arendierungs Bedinngnis-Heftes v. 25. Juni 1902;

d) die während der Arendierungsperiode bewilligten Zubussen u. Zuschüsse jeder Art;

e) den Mehrbedarf anlässlich der Truppen-Concenrerungen;

f) den Mehrbedarf infolge eventueller Dislocationsänderungen.

### Uwaga:

**Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:**

a) większą ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25% p trzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojsk., izolowanych osób i obrony krajowej.

b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej: przychodzących do ćwiczeń wojskowych i na dalsze potrzeby dla tych do ćwiczeń z użycia prywatnego przybyłych koni;

c) potrzebę dla przemarszu (podług art. IV. A—a zeszytu warunkowego z dnia 25. czerwca 1902 r.);

d) dodatki jakiekolwiek dozwolone w czasie peryodu dzierżawy;

e) większą potrzebę wskutek wojskowych ćwiczeń;

f) większą potrzebę w razie zmiany garnizonów;

## Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind für die protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbe-Kammern, und für Geschäftsleute, die keine protokollierte Firma führen, die nach dem Wohnorte zuständige k. k. Bezirkshauptmannschaft, berufen.

2. Die Offerte haben an dem angesetzten Tage längstens bis 9 Uhr vormittags einzulagen.

## Poszczególne określenia.

1. Do rozprawy będą przyjęte tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i zamożności nie dawniejsze nad dwa miesiące.

Do wystawienia takich świadectw dla protokołowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowemi, a nie mającym protokołowej firmy, wystawia świadectwa te przynależne do miejsca mieszkania c. k. Starostwo.

2. Oferty mają być oddane najpóźniej do godziny 9 przed południem.

Nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende, dann Offerte, welche an ein Impegno von weniger als 14 Tagen gebunden sind, bleiben unberücksichtigt.

Complexiv-Anbote für Heu und Stroh sind zulässig, dürfen jedoch nur für eine einzelne Station sammt Concurrenz gestellt werden. Complexiv-Anbote für Heu und Stroh für Stationen Przemyśl, Pikulice und Żurawica sind ebenfalls zulässig.

Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 318 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

Im Offerte muss das erlegte Vadium speciefiziert sein.

3. Gemeinden, Produzenten und landwirschaftliche Corporationen sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution befreit.

4. Heu und Streustroh ist fünftätig, Bettenstroh viermonatlich im Vorhinein in der Arendierungs-Station abzugeben. Bei der Abgabe von Heu in Doppelportionen ist der Arendator verpflichtet, das dem Gewichte des zweiten Strohbandes entsprechende Quantum Stroh der Truppe zu erfolgen.

Rücksichtlich Heu und Streustroh können jedoch die Fassungs-Termine auf 10 eventuell 15 Tage erstrect werden, wenn es das Interesse der Truppe ohne Mehrkosten für das Aerar gestattet. Dieses Zugeständnis kann jederzeit zurückgezogen werden, ohne das dem Arendator hiedurch ein Anspruch auf Schadloshaltung erwächst.

Das Bettenstroh ist vom Arendator den Partheien in ihre Ubicationen zuzuführen. Dem Offerenten ist es freigestellt, den Fuhrlohn in den Preis des Artikels einzubeziehen, oder per Meterzentner separat zu bedingen. — Ist der Fuhrlohn nicht separat bedungen, so wird angenommen, dass derselbe in dem für Bettenstroh eingestellten Preise mitinbegriffen ist.

5. Die Abgabs-Magazine der Arendatoren dürfen von den Ubicationen der Truppen nicht weiter als 1·9 km. entfernt sein, sonst müssen die Bedarfsartikel den Truppen etc. auf Kosten des Arendators zugeführt werden, selbst wenn im Offerte oder in der Genehmigungs-Verordnung die Bezeichung „ab Depot" enthalten wäre. Der Arendator in Dębica hat die Futter-Artikel in die Wisłoka-Brücken-Kaserne ohne besondere Vergütung zuzuführen. Die Abgabs-Magazine müssen an einer sowohl für Fuhrwerke als auch für Fussgänger gut zugänglichen Stelle sich befinden,

6. Die Reserve Vorräthe an Heu sind in der Höhe des dreimonatlichen, an Stroh in der Höhe des einmonatlichen currenten Bedarfes zu unterhalten.

Der Heu-Reserve-Vorrath muss zu $^1/_3$ im gepressen Zustande erliegen.

Die näheren Bedingnisse können bei der Militär-Magazinen in Przemyśl, Gródek, Jaroslau, Rzeszów und Stryj eingesehen werden, woselbst für die Verhandlung eigens vorbereitete Bedingnis-Hefte in je zwei gleichlautenden Parien vom 25. Juni 1902 erliegen.

Dasselbst können auch die Bedingnishefte um acht (8) Heller per Bogen gekauft werden.

Jedes Offert muss unbedingt nach dem untenbeigefügten Formulare vorfasst sein.

8. Jeder Offerent muss in Offerte erklären, dasser sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Heftes vom 25. Juni 1902 unterwirft.

9. Die Heuarendatoren in Przemyśl, Jaroslau und Rzeszów, dann die Stroharendatoren in Przemyśl und Jaroslau haben die in diesen Stationen vorhandenen Vorsicht-Vorräthe an Stroh vom Beginn der Arendierungs-Periode angefangen, bis längstens 30. Juni 1903 successive umzusetzen. Die Arendatoren haben diese Vorräthe nach jenem Gewichte zu übernehmen, mit welchem sie laut der Depot-Ausweise in Rechnung stehen, ohne dass ihnen hiefür ein Calo zugestanden wird.

Die vom Arendator bei der Umsetzung abzustellenden frischen Heu-beziehungsweise Strohvorräthe in Przemyśl, Jaroslau u. Rzeszów werden durch Arbeitskräfte des Arendators vorgewogen und durch Arbeitskräfte des Verpflegsmagazins übernommen und eingelagert.

10. Die k. k. Landwehr wird ihren Bedarf an Bettenstroh in den Stationen Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów, Stryj, Sanok und Sambor selbständig sicherstellen.

11. Die Bedingung von besonderen Preisen für den Fall der Inanspruchnahme des Reserve-Vorrathes ist unzulässig.

12. Verpflegs-Schopfen können nur nach Massgabe der Entberlichkeit vorgeliehen-werden.

13. Die Anbote auf Streustroh haben auf 2100 gr. pr. Portion zu lauten.

14. Die Streustroh ist in den Monaten April bis September in Bunden a 8·5 kg. (5 Portion a 1700 gr.) und in den Monaten October bis März in Bunden a 10 klg. (4 Port. a 2500 gr.) abzugeben.

15. Auf die Bestimmungen des Artikels X. Absatz 4. des Bedingsheftes, betreffend die Znfuhr von Naturalien in die Concurrenzorte wird aufmerksam gemacht.

16. Die Bezahlung erfolgt in der Regel durch die Postsparcassa. Nähere Bestimmungen enthält der Artikel XIX des Bedingnisheftes.

**Von der k. und k. Intendanz des 10. Corps.**

Przemyśl, am 25. Juni 1902.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak termin 14 dni, nie będą uwzględnione.

Podania cen zbiorowych na owies, siano i słomę są dozwolone jednak tylko dla jednej stacyi wraz z miejscem konkurencyjnem wstawione. Podanie cen zbiorowych na siano i słomę dla stacyi Przemyśla, Pikulic i Zurawicy są również dozwolone

Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiegoś przyrzeczenia lub oferty. W ofercie musi być złożone poręczne wyszczególnione.

3. Gminy, Towarzystwa gospodarcze i producentów zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi.

4. Owies, siano i słoma na podściółkę, ma być co pięć dni, słoma łóżkowa co cztery miesiące naprzód w stacyi dzierżawnej oddaną. Przy oddaniu siana w podwójnych porcyach dzierżawca jest obowiązany za drugą podwózkę słomy dostawić.

Co się zaś tyczy owsa, siana i słomy na podściółkę, mogą być terminy do fasowania tychże na 10 ewentualnie na 15 dni rozciągnięte, jeżeli na to interes oddziału wojskowego pozwoli bez wywołania przez to większych wydatków dla rządu. To przyrzeczenie może każdego czasu bez wynagrodzenia dzierżawcy być cofniętem.

Słoma takowa ma być dostawioną przez przedsiębiorców oddziałom wojskowym do ich mieszkania.

Zostawia się do woli oferentowi doliczyć zapłatę przewozu do ceny artykułu, albo też umówić się oddzielnie za przewiezienie od cetnara metrycznego, jeżeli zapłata przewiezienia nie jest oddzielnie umówioną, wtedy uważa się, że została ona włączoną do ceny oznaczonej na słomę łóżkową.

5. Magazyny dzierżawców nie śmią być od kwater, w których wojsko umieszczone, dalej jak 1·9 klm. odległe, — w przeciwnym wypadku te artykuły muszą być na koszta dzierżawców dowiezione, chociażby w ofercie lub w rozporządzeniu było przewidziane „ab Depot". Arendator w Dębicy jest zobowiązany zapasy do kasarni przy moście nad Wisłoką bez wynagrodzenia dowieść. Magazyny muszą tak dla wozów jak i dla pieszych być dobrze dostępnymi

6. Rezerwowe zapasy owsa i siana mają być w wysokości trzechmiesięcznej, słoma w wysokości jednomiesięcznej utrzymane.

Rezerwowy zapas siana ma być $^1/_3$ w stanie prasowanym zachowanym.

7. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w kancelaryi magazynu dla potrzeb wojskowych w Przemyślu, w Jarosławiu, w Gródku, w Rzeszowie lub Stryju, gdzie się znajduje w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowany zeszyt warunkowy z dnia 20. czerwca 1902 r.

Tamże mogą być zeszyty warunkowe za piećdziesiąt sześć (56) halerzy kupione i bezpłatnie blankiety na oferty otrzymane. Każda oferta musi być bezwarunkowo według umieszczonego formularza ułożoną.

8. Każdy oferent ma w ofercie oświadczyć, że poddaje się w zupełności ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty 25. czerwca 1902 r.

9. Dzierżawca siana stacyi Przemyśla, Jarosławia i Rzeszowa, dzierżawca, słomy stacyi Przemyśla i Jarosławia mają wojskowy rezerwowy zapas siana, względnie słomy w czasie rozpoczęcia peryody dzierżawnej, rozpoczętej najdalej do 30. czerwca 1903 stopniowo przemienić.

Dzierżawcy są obowiązani do przemienienia przeznaczone wojskowe rozerwowe zapasy po tej wadze odebrać, jak podług dotyczących wykazów w rachunku się znajdują. Skonstatowany brak nie będzie wynagrodzony.

Od dostawców oddane być mające do magazynów świeże zapasy siana — względnie słomy w Przemyślu, w Jarosławiu i Rzeszowie będą przez robotników dostawców przeważane, a przez robotników magazynowych odbierane i składane.

10. Obrona krajowa zapewni sobie sama potrzeby słomy podścielnej w stacyach: Przemyśl, Jarosław, Rzeszów, Stryj, Sanok i Sambor.

11. Stawianie osobliwych cen w wypadku odebrania rezerwowego zapasu nie jest dozwolone.

12. Szopy mogą być tylko o tyle wypożyczonemi, o ile nie będą dla magazynów potrzebnemi.

Dzierżawcy siana w Jarosławiu mogą tylko trzy szopy, dzierżawcy słomy w Jarosławiu tylko jedną szopę otrzymać.

13. Ofertw na słomę na podściółkę ma się stawiać od porcyi zawierającej 2100 gr.

14 Słoma na podściółkę ma być w miesiącu kwietniu do września w snopach po 8·5 klg. (5 porcyi po 1700 gr.), a w miesiącach październiku do marca w snopach po 10 klg. (4 porcyi po 2500 gr.) oddawaną.

15: Na przepisy artykułu X. wiersz 4, zeszytu warunkowego o dostawie żywności w miejsca konkurencyjne zwraca się uwagę.

16. Zapłata następuje w regule w drodze pocztowej kasy oszczędności. Bliższe szczegóły są zawarte w artykule XIX. zeszytu warunkowego.

**Z c. i k. Intendantury 10 korpusu.**

Przemyśl, dnia 25. czerwca 1902.

---

1 Krone Stempel | Eventuell Stampiglie des Offerenten

## Offerts - Formulare.

# O F F E R T.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung der k. und k. Intendanz des 10. Corps Nr. 3659 vom 25. Juni 1902 für die Arendierungs-Station . . .

1 Portion } im gebundenen Zustande { Heu à 5600 Gramm zu . . . . . . . . h. Sage! . . . . . . . . . . . . Heller<br>
1 Portion } im gebundenen Zustande { Streustroh à 2100 Gramm zu . . . . . . . . h. Sage! . . . . . . . . . . . . Heller<br>
1 Metercentner } im gebundenen Zustande { Bettenstroh à K. . . . . . . . . h. Sage! . . . . . . . . . . . . Heller

auf die Zeit vom 1. October 1902 bis 30. September 1903 abgeben, das Bettenstroh gegen Verrgütung von . h. Sage! . . . Kronen . . . Heller per Metercentner den fassenden Parteien in ihre Ubicationen zuführen, die Durchmarsch-Verpflegung nach den Punkten*) . . . . . . des Artikels IV., des Arendierungs-Bedingnisheftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . K. bestehend in . . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich, falls ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 procentige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterlasse, so ist die Heeres-Verwaltung berechtigt, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungs-Verdienstes durchzuführen.

Uebrigens unteiziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefte vom 25. Juni 1902 enthalten sind.

Laut anruhenden Bescheides der k. k. Bezirkshauptmannschaft zu . . . . wird mein Solidităts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis direct. dem . . . . . . . . . . . in . . . . . . . . . . übermittelt werden.

. . . . . . . . am . -ten Juli 1902.

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten.

*) An dieser Stelle soll je einer der drei Punkte A. B. oder C. beziehungsweise a. b. oder c. des Artikels IV. des Bedingnis-Heftes beigefügt werden. Sollte aber diese Stelle bei Eröffnung des Offertes leer sein, so wird die Abgabsschuldigkeit an Durschmärsche für den Offerenten nur nach den Punkten A. a als bindend angenommen werden.

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Converts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung Nr. 3659 vom 25. Juni 1902 zu der Verhandlung am . . . . Juli 1902.

---

L. cz. E. 1270/2 (6) (5584)

Dnia 18. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacya realności lw. 526 ks. gr. Stryj (Nr. d. 43 Podzamcze) położonej na przedmieściu, składającej się z domu parterowego murowanego i budynku gospodarczego.

Wartość szacunkowa wynosi 11.180 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5590 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 11 czerwca 1902.

---

L. cz. E. V. 385/2 (3) (5592)

Na żądanie Ilka Perchuna w Michalowicach, odbędzie się dnia 29. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacya realności objętej whl. 163 ks. gr. gm. Michalowice. Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1330 kor.

Najniższa cena wynosi 1330 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 24. czerwca 1902.

---

L. cz. E. 377/2 (3) (5451)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem przymusowego zniesienia współwłasności realności obj. whl. 426 ks. gr. gm kat. Czarnokońce wielkie na rzecz Pałahny Kłapków zam. Zadunajskiej, Onufrego Kłapków, Warwary Chometa zam. Chameczuk, Ołeksy Zaliszczuka i Pawła Kłapkowa po 1/5 niewydzielonej części zaintabulowanei, odbędzie się w sądzie tut. oddz. II. dnia 26. sierpnia 1902 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż powyższej realności.

Wartość szacunkowa wynosi 5000 kor.

Wadyum 500 kor.

Najniższa cena wynosi 3333 kor. 32 hal.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Weihrauch, adwokat w Husiatynie.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. kancelaryi oddz. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, 30. maja 1902.

# Upadłości.

L. cz S. 2/2 (7) (5574)

Ogłoszenie.

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 30. kwietnia 1902 wierzycieli masy rozbiorowej Jana Dubowskiego, zatwierdza się tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy p. adw. dr. Edmunda Brilla w Chodorowie w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się p. Naftalego Reischera, prywatyzującego w Chodorowie.

Zastępcą zawiadowcy masy p. Naftalego Reischera wzywa się, ażeby w przeciągu 3 dni jawił się u komisarza konkursowego w Chodorowie celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężących na nim w myśl ordynacyi konkursowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 17. maja 1902.

---

L. cz. S. 5/98 (100 c c) (5596)

W konkursie Aleksandra Micewskiego, wystąpił zarządca masy dr. Władysław Jahl z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy prawa przysługujące masie konkursowej Aleksandra Micewskiego do parc. bud. l. 235 objętej whl. 400 ks. gr. gminy kat. Krechów i do młyna na tejże parceli się znajdującego mają być sprzedane Izraelowi Lustigowi i jego spólnikowi Leibie Bottnerowi za ofiarowaną przez nich kwotę 2600 kor., a względnie czy prawa te wogóle mają być sprzedane z całkowitem pominięciem przepisów postępowania egzekucyjnego i pod jakimi warunkami.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencya na dzień 14. lipca 1902 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu, w biurze Nr. 15.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Jarosław, dnia 30. czerwca 1902.

Komisarz konkursowy.

---

L. cz. V. 30/79 (970/a) (5622)

W konkursie Wilhelma Iskierskiego i tow. przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 11. lipca 1902 o godzinie 10 przed południem.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 11. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym we Lwowie w sali Nr 13.

Na tej audyencyi odbędzie się także ustalenie roszczeń zawiadowcy z powodu wynagrodzenia i poczynionych wydatków i dodatkowa likwidacya niektórych wierzytelności.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 28. czerwca 1902.

---

(5635)

Zarząd masy rozbiorowej Chaskel Weinberger et Hersch Kramer w Dukli, rozpisuje niniejszem na podstawie uchwały wydziału wierzycieli z dnia 19. czerwca 1902 sprzedaż ryczałtową towarów żelaznych w drodze pisemnych 2-ch ofert na ręce podpisanego zarządcy masy w Dukli wnieść się mających.

Sprzedać się mające towary żelazne złożone są:

a) w sklepie w Dukli,

b) w składzie w Targowiskach (stacya Iwonicz) a wedle protokołu inwentacyjnego oszacowane zostały

a) na 21.487 koron,

b) na 57.679 koron

Oferty pisemne przyjmuje się do 26. lipca 1902 o godz. 5 po południu.

Do każdej oferty ma być dołączony jako wadyum 20% ceny ofiarowanej.

Protokół oszacowania przeglądać można codziennie w godzinach urzędowych w sądzie powiatowym w Dukli, zaś towary, za poprzedniem 24 godzinnem zgłoszeniem się u podpisanego zarządcy.

O przyjętej ofercie zostanie nabywca w drodze listownej zawiadomiony — nie przyjęte oferty zostaną wraz z wadyum oferentom zwrócone.

Nabywca obowiązany będzie najpóźniej do dni 8 podaną w zatwierdzonej ofercie cenę złożyć w gotówce do rąk podpisanego na tegoż zawezwanie pod rygorem utraty wadyum, a z chwilą złożenia całej ceny kupna, wszelka odpowiedzialność spada na nabywcę.

Zarząd nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za jakość lub ilość zainwentowanych towarów.

Wolność zatwierdzenia ofert zastrzega się.

Dukla, dnia 2. lipca 1902.

Dr. Ignacy Agatstein, jako zarządca masy.

# Konkursa.

L. 1693 (5570 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady lekarza miejskiego w Bełzie rozpisuje Magistrat konkurs.

Chcący uzyskać powyższą posadę winien wykazać iż posiada następujące warunki:

1 prawo obywatelstwa austryackiego.

2. dyplom doktora medycyny i przynajmniej dwuroczną praktykę w zawodzie lekarskim względnie przy szpitalu.

3. znajomość obu języków krajowych w mowie i piśmie.

4. nieprzekroczony wiek lat 40.

Do posady tej, która nadaną będzie na rok prowizorycznie poczem nastąpić może stabilizacya przywiązaną jest płaca 1000 koron rocznie.

Udokumentowane podania należy wnieść do Magistratu w terminie do 21. lipca 1902.

Bełz, dniu 21. czerwca 1902.

Kowalski.

---

L. W. 38.378/902. (5569 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacyi ś. p. Księcia Leona Sapiehy ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją dwa stypendya po 950 kor rocznie, rozdawcy wolno jednak — jeżeli uzna za właściwe — nadać oba jako jedno stypendyum w kwocie 1900 kor. jednemu kandydatowi.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1902/903 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. E. J. O. Książę Adam Sapieha pozostawić stypendystę w posiadaniu jeszcze przez rok drugi. Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe winni wnieść podania najpóźniej do 2. sierpnia b. r. bez pośrednio do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne szczególnej z ostatnich lat. Kandydaci którzy przed rokiem szkolnym 1901/2 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone: 1) czy kandydat ubiega się tylko o podwójne stypendyum w kwocie 1900 koron, czy też mógłby poprzestać pojedyńczem w kwocie 950 kor., 2) w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którem z zakładów zagranicznych, zamierza kandydat dalej pracować, i 3) w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 12. czerwca 1902.

Piotrowski w r.

---

L. 510/02. (5573 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Bukowsku po zmarłym notaryuszu ś.p. Sewarynie Żukowskim opróżnionej, rozpisuje się konkurs z terminem do 20. lipca 1902, w którym kompetenci podania swe należycie alegowane w przepisanej drodze wnieść mają.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 26. czerwca 1902.

# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 115/2 (2) (5626)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 13 czasopisma „Kolejarz“ z dnia 1 lipca 1902 artykuły pod tytułem: I. „Stanisławów“, str. 6, łam 2, od początku, do końca, II. „Czerniowce“, str. 7, łam 1, od początku, do końca, III „Kronika“ str. 7, łam 2, od „Społeczeństwo kulturne“ do „niezbędne potrzeby kulturnego społeczeństwa“ i od „Tymczasem widzimy“ do „Tak powinniśmy robić i my“, zawierają znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 1. lipca 1902.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 244/2 (1) (5477 3—3)

Przeciw nieznanym z pobytu spadkobiercom ś. p. Jakóba Rothhäuslera, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Pawła i Julii z Kulczyckich Sztohajło pozew o uznanie własności realności lwh. 218 gm. Kalinów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. lipca 1902 o godz. $8^1/_2$ rano w biurze Nr. II.

Celem strzeżenia praw nieznanych z pobytu spadkobierców ś. p. Jakóba Rothhäuslera, ustanawia się p. adw. dra Syropa w Samborze kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sambor, dnia 5. czerwca 1902.

---

L. cz. T. 27/2 (1) (5524 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VI. w Krakowie wdrażając na prośbę Szymona Rakowera postępowanie celem umorzenia rzekomo zaginionego weksla następującej treści: „Krakau den 17 Mai 1901 für Kronen 750 vier Monate a Data zahlen Sie gegen dieser Primia Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Kronen Siebenhundert fünfzig den Werth in Baaren und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herren Dawid Holländer und Beinisch Schönberg in Krakau Dawid Holländer mp. Beinisch Schönberg mp. A tergo. Erhalten á conto 50 K erhalten á conto 25 K erhalten a c. 25 K.“ zawiadamia każdego, komu na tem zależeć może, że powyżej wzmiankowany weksel po upływie 45 dni licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany zostanie, jeżeli w przeciągu tego czasu nikt żadnych praw nie zgłosi do niego w tut. sądzie.

Kraków, dnia 16. czerwca 1902.

---

L cz. 322/00 (3) (5529 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że Joel Parnes zmarł dnia 4. stycznia 1898 w Podjazkowie bez rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Rosenthala z Bóbrki

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie, nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 22. lutego 1901.

---

L cz. C. I. 126/2 (2) (5646 1—2)

Przeciw nieobecnemu Nykole Huzyjczukowi Wasyla, gospodarzowi, przedtem w Kluczowie małym, wniósł Abraham Kriegsmann i tow., kupcy w Peczeniżynie skargę o dopuszczenie do współposiadania i zniesienie współwłasności realności l. kat. 253 Kluczów mały.

Na podstawie pozwu wyznaczono została rozprawy na dzień 10. lipca 1902 o godz. 8 rano, w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem c. k. notaryusz Karabiński w Peczeniżynie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Peczeniżyn, dnia 1. lipca 1902.

---

L. cz. C. IV. 180/2 (1) (5643)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Salomonowi Lessing, wniósł Abraham Heimer z Hawryłówki skargę o 615 kor. 30 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 3.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Wincenty Markiewicz w Nadwórnej będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nadwórna, dnia 21. czerwca 1902.

---

L cz. C. II. 162/2 (1) (5595)

Przeciw Juliannie Bajus, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Maryę Perun z Pętny pozew o 260 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 8. lipca 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej Julianny Bajus, ustanawia się p. dra Wolniewicza, adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 24. czerwca 1902.

---

L. cz. C. III. 196/2 (1) (5627)

Przeciw Abrahamowi Tauberowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Maryannę Czarnotową pozew o ustalenie umorzenia wierzytelności i wyekstabulowanie.

Na podstawie pozwu wyznaczono została audyencya na dzień 9. lipca 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Abrahama Taubera, ustanawia się p. adw. dr. Spetta w Leżajsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Taubera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 18. czerwca 1902.

---

L. cz. C. II. 213/2 (1) (5589)

Przeciw Katarzynie Ciepłej i Karolinie Bełza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Jana Semeniuka pozew o uznanie i zaintabulowanie prawa własności realności whl. 151 gminy Seniakowce i whl. 173 gm. Biały Potok.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 14 lipca 1902 o godz. 9 rano, w tym sądzie Nr. II.

Celem strzeżenia praw kurandów, ustanawia się p. adw. dr. Moslera w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czortków, dnia 10. czerwca 1902.

---

L. cz. C. IV. 258/2 (1—2) (5582)

Przeciw Serli z Wolfrowiczów Weinberg, Wolfowi Wahlowi Dezyderyuszowi Węglowskiemu, Aleksandrowi Tomaszowi Małyczko, Markusowi Alterowi 2 im. Himmelsteinowi, Jenty Meisels, Samsonowi Meibels, Srulowi Weinbergowi i Lipie Meisels, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Ryfkę Himmelstein, przez dr. Scheinbacha pozew o uznanie, że pozwanym przysługa prawo do książeczki kasy oszczędności Nr. 34.988.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 11. lipca 1902 o godz. 9 przed południem biuro 50.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych, ustanawia się p. dr. Teofila Kormosza w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 23. czerwca 1902.

L. 195 (5551)

Pan dr. Feliks Julian dw. im. Slepowron Gorski, emer. c. k. Radca Prokuratoryi skarbu zostaje z dniem 1. lipca 1902 wpisany na listę adwokatów z siedzibą w Zurawnie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Sambor, dnia 28. czerwca 1902.

---

L. cz. C II. 280/2 (1) (5585)

Przeciw Wincentemu Łuszpak i Wiktoryi Łuszpak, których miejsce pobytu jest nie znane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Maryę Janusz zam. Iwasieczko i tow. pozew o uznanie i wpis prawa własności parcel gruntowych.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 10. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 21.

Celem strzeżenia praw Wincentego i Wiktoryi Łuszpaków, ustanawia się p. adw. dr. Sygalla w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 21. czerwca 1902.

---

L. cz. C. IV. 159/2 (1) (5649)

Przeciw nieobecnemu Michałowi Tułajowi, rolnikowi, przedtem w Wisłoczku, wniósł Dmytro Tułaj w Wisłoczku pozew o 500 K.

Ustna rozprawa odbędzie się 4. lipca 1902 o godz. 8 rano, biuro Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Jurko Pochoński w Wisłoczku będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 26. czerwca 1902.

---

L. cz. C. II. 185/2 (1) (5645)

Przeciw Iwanowi Switłykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Salomona Ackermana z Narajowa pozew o 208 kor. z pn.

Audyencya do rozprawy odbędzie się dnia 9. lipca 1902 godz. 8 rano, w sali Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Jakóba Schenkera, adw. w Przemyślanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przemyślany, dnia 18. czerwca 1902.

---

L. cz. C. VII. 249/2 (2) (5580)

Przeciw Józefowi Tratko i Maryi Tratkowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Ludwika Romanowskiego pozew o własność realności lwh. 154 Prądnik czerwony.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10. lipca 1902 o godz 10 rano, sala IV.

Celem strzeżenia praw Maryi Tratkowej, ustanawia się p. dr. Rabinowicza, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 16. czerwca 1902

---

# Firmy.

L. cz. Firm. 795 stow. II. 43 (5492)

Obwieszczenie.

Dnia 7. czerwca 1902 wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu w Gródku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 27. maja 1902 wybrano: Jakóba Fischa, dyrektorem, Mendla Rosnera, kasyerem, Berla Schneida, kontrolorem, Samuela Schlossmana, zastępcą dyrektora, Mechla Wolfa, zastępcą kasyera, Esriela Katza, zastępcą kontrolora.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7. czerwca 1902.

---

L. cz. Firm. 102/2 Poj. I. (148) (5469)

Wpis firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Jasło.

Brzmienie firmy: Weingrosshandlung, Hurtowny skład win, A. M. Ohrenstein.

Posiadacz: Abraham Ohrenstein.

Wzór znaczenia firmy: pod wypisanem brzmieniem firmy w obu językach podpis własnoręczny posiadacza A. M. Ohrenstein.

Data wpisu: 11. czerwca 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 7. czerwca 1902.

---

L. cz. Firm. 200/2 (5471)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Michał Wachtel, skład sukna, ubiorów męskich i dziecinnych w Przemyślu.

Posiadacz (I.): Michał Wachtel.

Data wpisu: 24. maja 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 14. czerwca 1902.

---

L. cz. Firm. 198/2 (5472)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Skopów.

Brzmienie firmy: „Wyrąb lasu i handel drzewem w Skopowie, M. D. Silberman i P. Kaufman“.

Forma spółki: jawna spółka.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): Markus Dawid Silberman i Peisach Kaufman.

Podpis firmy (F. Z.): pod brzmieniem firmy podpis obu spólników.

Data wpisu: 20. maja 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 14. czerwca 1902.

---

L. cz. Firm. 183/2 (5473)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Radymno.

Brzmienie firmy: dzierżawa apteki pod „Lwem“ w Radymnie.

Posiadacz (I): dzierżawca, Teofil Sypniewski.

Data wpisu: 11. maja 1902.

C. k. Sąd obwodowy jak handlowy Oddział II.

Przemyśl, dnia 14. czerwca 1902.

---

G. Zl. Firm. 112/2 Stow. I. 318 (5445)

Kundmachung.

Das k. k. Landes- als Handelsgericht Abtheilung II. in Stanislau veröffentlicht, dass es gleichzeitig verordnet in dem Register für Genossenschaftsfirmen bei der Firma „Handels- und Darlehensbank in Monasterzyska“ die in der am 27. April 1902 in Monasterzyska abgehaltenen ausserordentlichen Generalversammlung der Mitglieder beschlossene Änderung der §§. 5, 11, 13 und 65 der Genossenschaftsstatuten mit dem Beifügen einzutragen, dass diese Änderung im Beilagebuche eingesehen werden kann.

Stanislau, am 27. Mai 1902.

# Doniesienia prywatne.


## Janów stacya klimatyczna położona w uroczej miejscowości.

W bliskości Lwowa, wśród rozległych lasów nad stawem 800 morg. Hotel z komfortem urządzony, w willach obok hotelu różne pomieszkania, łazienki stawowe, łodzie wiosłowie i żaglowe. Lekarz, apteka, urząd telegraficzny i pocztowy w miejscu. Czytelnia, fortepian bilard, kręgielnia. gry towarzyskie, kawiarnia w hotelu.

**Od 15. maja do 15. września w niedzielę i święta**

**Koncert muzyki wojskowej.**

Pomiędzy Lwowem i Janowem codziennie kursują 3 pociągi, w niedzielę i święta 4 pociągi, a cena biletów tam i nadowrót III. klas. 41 ct. II. klas. 82 ct., które uprawniają w dni powszechnie do jazdy ze Lwowa pociągami tylko popołudniowymi, w niedzielę zaś i święta wszystkimi pociągami.

## Szczawnica.

### Sanatoryum Dra J. Kołączkowskiego

na sezon letni od maja do końca września otwarte.

Środki lecznicze: Picie wód mineralnych, kąpiele hydropatyczne, żelaziste i rzeczne, żywienie dyetyczne, inhalacya, elektryzacya, mięsienie itp. Ceny bardzo przystępne, kuchnia wykwintna.

**Zarząd.**


## Ogłoszenie licytacyi.

### Lwowska Filia Banku galic. dla handlu i przemysłu

### Oddział zastawniczy

ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dn. ostatnim maja 1902 zastawy t. j. od Nr. 27.263 do Nr. 33.691 dnia 6. i 7. sierpnia 1902, w godz. od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 19. i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 3. lipca 1902. (Przedruku nie płacimy.)

---

L. 735/02 pr.

## Ogłoszenie konkursu.

Prezydyum Magistratu król. stoł. miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego w randze IX. z płacą roczną 2800 koron, dodatkiem aktywalnym 600 koron, prawem do dwóch czteroleci po 200 koron i pauszalem na fiakry 300 koron, ewentualnie na posadę miejskiego asystenta weterynaryjnego w randze X. z płacą roczną 2200 koron, dodatkiem aktywalnym 480 koron, prawem do dwóch czteroleci po 200 koron i pauszalem na fiakry 240 koron.

Kandydaci do powyższych posad winni wnieść należycie udokumentowane i ostęplowane podania do Prezydyum Magistratu najdalej do 14. lipca 1902 i wykazać się, dyplomem na lekarza weterynaryjnego, świadectwem ze złożonego egzaminu rządowego i dotychczasową praktyką.

**Z Prezydyum Magistratu król. stol. miasta.**

Lwów, dnia 16. czerwca 1902.

**Małachowski.**


## „NEKTAR“

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

### Towàrzystwo dla handlu i składów herbaty Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

**Grand Prix** najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

**Złoty medal**, w roku 1892. **Grand Prix** w r. 1900, najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

**Złoty medal** najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

## CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1. funt ros. = 410 gram.)

| Waga paczki w funt. ros. | Nr. 0 | 1 | 2 | 3 | 3/4 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | herbata z Cejlonu |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1/1 | 15.20 | 11.— | 10.— | 9.— | 8.20 | 7.60 | 6.70 | 5.80 | 5.20 | 4.30 | 6.70 |
| 1/2 | 7.60 | 5.50 | 5.— | 4.50 | 4.10 | 3.80 | 3.35 | 2.90 | 2.60 | 2.15 | 3.35 |
| 1/4 | 3.80 | 2.75 | 2.55 | 2.25 | 2.05 | 1.90 | 1.70 | 1.45 | 1.30 | 1.10 | 1.70 |
| 1/8 | — | — | — | — | 1.05 | —.95 | —.85 | —.75 | —.65 | —.55 | —.85 |

**Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.**

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.

# FABRYKA FARB FASADOWYCH

Karola Kronsteinera, Wiedeń III., Hauptstrasse 120.

**Wyszczególniona złotymi medalami.**

Korespondencya w języku polskim.

Dostawca acyks. i książęcym zarządom dóbr. c. k. zarządom wojskowy-, kolejowym, towarzystwom przemysłowym, górniczym i hutniczym, budowniczym, przedsiębiorcom budowlanym jakotéż właścicielom fabryk i kamienic.

**Farby fasadowe, trwałe na powietrze**

rozpuszczające się w wapnie, mogą być dostarczone w suchym stanie w proszku, w 40 rozmaitych wzorach, od 16 ct. i wyżej, za kilogr. i równają się co do czystości i tonu farby, zupełnie lakierowi olejnemu.

**200 koron nagrody za udowodnienie naśladownictw.**

Karta z próbami, jakotéż sposób użycia bezpłatnie i opłacone.

## Otwarto w Pasażu Mikolascha

od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

## Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Do 6-go lipca

**Królowa mórz** - - - - - -

**Wstęp 10 ct.**

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

**Paryżanka** przyjmuje na 3 miesiące towarzystwo dla konwersacyi francuskiej wiadomość Administracya Gazety.

**Losy na spłaty miesięczne**

z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

## Schütz i Chajes

**we Lwowie, ulica Sykstuska liczba 8.**

Kupno i sprzedaż efektów, losów i [illegible]

Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów.

Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

**Herbaty** znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.

poleca

handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla, Lwów.**

## Nikt

nie powinien zaniedbać zgłosić się do jednego z najstarszych domów bankowych, celem objęcia agentury tegoż do sprzedawania pisemnie dozwolonych losów państwowych na spłaty ratalne. **Najwyższa prowizya, zaliczka** ewentualnie **stała pensya.** Oferty pod K. A. 5841, przesyłać należy pod adresem **Haasenstein & Vogler, Wien.**

## TUTKI

ze specyalnej bibułki „Abadie"

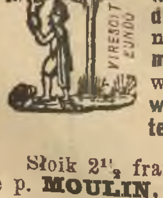
## „PRIMUS"

są powszechnie uznane za najlepsze! Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

## MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik 2½ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

## KRYNICA

### Hotel Pension Karolówka.

Pokoje urządzone z komfortem opalane, całkowitą pościelą, pojedyncze i familijne, z utrzymaniem lub bez, dziennie i sezonowo do wynajęcia. Kuchnia do dyspozycyi. Kuchnia hygieniczna pod nadzorem lekarskim, zastósowana do wymagań kuracyi. Opieka troskliwa, salka towarzyska fortepian i t. d. Ceny ułożone według cenników mieszkań rządowych, w I. i III. sezonie o 25% tańsze.

## Kuryer Kolejowy

zawiera:

Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.
Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.
Ceny biletów jazdy.
Mapę sytuacyjną.
Dział informacyjny etc. etc.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach.

**= Cena 12. ct. =**

**Biuro dzienników Sokołowskiego**

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

**Maszyna parowa** odczyszcza najzupełniej stare zbite poduszki pierzanne w pracowni kołder i materaców, Józef Szuster Lwów ulica Kopernika l. 5.

Piękne, świerze czereśnie w koszyczkach 5-kilowych franko zł. 1·50 (koron 3).

Wszelkie gatunki świeżych owoców, jarzyn i zielenizny tanio obliczа.

100 litrów wina własnego wyrobu, białego lub czerwonego w znakomitym gatunku 20 zł. dostarcza

## Ed. Aleksander Máthé

właściciel winnic

**Gyöngyös (Węgry).**

**Zarządczyni** w średnim wieku znająca się na kuchni, poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia przyjmuje pod literami W. D. ulica Śniadeckich Nr. 4, 1 drzwi na prawo.

## Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

**Gwarancya za całość.**

52 własnych wozów meblowych patent.

## CARO i JELLINEK

**Wiedeń, Schottenring 27.**

**Budapeszt, Arany Janos utcza 34.**

**Lwów, Jagiellońska 22.**

Telefon 408.

Otwarte cały rok.

## SANATORIUM

## Dra Eugeniusza WAJGLA

**Lwów, ul. Hausnera l. 11,**

pod adm. kierownictwem **Kazimierza Soleckiego.**

Nowo urządzone i przebudowane.

**Przyjmuje chorych** na stały pobyt, celem leczenia **wszelkich chorób**, z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych. Prospekta na żądanie wysyła **Zarząd.**

Otwarte cały rok.


## Oesterreichisch-ungarische Bank.

Die auf jede Aktie der Oesterreichisch-ungarischen Bank für das erste Semester 1902 (46 Dividenden-Coupon) statutenmässig entfallende Dividende von

**Achtundzwanzig Kronen**

wird vom 1. Juli l. J. an bei den Hauptanstalten in **Wien** und **Budapest**, sowie bei sämmtlichen Filialen der Oesterreichisch-ungarischen Bank ausbezahlt.

**Budapest**, am 26. Juni 1902.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

**Biliński,**
Gouverneur.

**Schoeller,** Generalrath. **Pranger,** Generalsekretär.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

## Bank austryacko-węgierski.

Dywidenda za pierwsze półrocze 1902 r. (46 kupon dywidendowy), przypadająca wedle statutu na każdą akcyę Banku austryacko-węgierskiego w kwocie:

**dwudziestu ośmiu koron**

wypłacaną będzie, od 1. lipca b. r. począwszy, w zakładach głównych Banku w **Wiedniu** i **Budapeszcie**, jakotéż we wszystkich filiach Banku austryacko-węgierskiego.

**Budapeszt**, dnia 26. czerwca 1901.

Bank austryacko-węgierski.

**Biliński,**
gubernator.

**Schoeller,** generalny radca. **Pranger.** generalny sekretarz.

(Przedruk nie będzie płacony).

L. 38.050

## Ogłoszenie.

W czasie między połową września a połową października r. 1902 będą w miejscach stacyonowania c. i k. Dywizyi trenu

Nr. 1 w Krakowie
Nr. 2 w Wiedniu
Nr. 3 w Gracu
Nr. 8 w Pradze
Nr. 9 w Josefstadt
Nr. 10 w Przemyślu.
Nr. 11 we Lwowie

sprzedawane z wolnej ręki, zgłaszającym się hodowcom koni włościańskich klacze wojskowe wybrakowane jednak zdolne jeszcze dla celów rozpłodowych w wieku poniżej lat 14, w cenie po 100 koron pod warunkiem, iż nabywca kupuje je w celach rozpłodowych.

Dnie sprzedaży będą we właściwym czasie ogłoszone.

Przy klasyfikacyi tych klaczy względnie przy wyborze między zgłaszającymi się hodowcami koni interweniować będzie zastępca Zakładu ogierów rządowych, w porozumieniu z delegatami ogierów krajowego chowu koni których c. k. Ministerstwo rolnictwa do tej czynności zaprosi.

W pierwszej linii uwzględniać się będzie tych hodowców, którzy chowają konie dla celów wojskowych lub z innych powodów zasługują na szczególne uwzględnienie.

Wiedeń, w marcu 1902.

**Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.**

Zl. 38.050

## Kundmachung.

In der Zeit zwischen Mitte September und Mitte October 1902 werden in den Standorten der k. u. k. Train-divisionen

Nro 1 in Krakau
Nro 2 in Wien
Nro 3 in Graz
Nro 8 in Prag
Nro 9 in Josefstadt
Nro 10 in Przemyśl und
Nro 11 in Lemberg

einige zur Ausmusterung bestimmte, jedoch zu Zuchtzwecken noch tauglich classificierte Armeestuten unter 14 Jahren, aus freier Hand um den Preis von 100 Kronen per Stück an solche hiezu erschinene bäuerliche Pferdezüchter käuflich überlassen werden, welche beabsichtigen, die angekauften Stuten zur Zucht zu verwenden.

Die Tage des Verkaufes dieser Stuten werden rechtzeitig veröffentlich werden.

Bei der Classification dieser Stuten, beziehungsweise bei der Auswahl unter den Pferdezüchtern, welche sich um solche Stuten bewerben, wird ein Vertreter des betreffenden Staats-Hengsten-depots intervenieren, welcher bei dieser Auswahl im Einvernehmen mit den zu dieser Amtshandlung über Aufforderung des Ackerbau-Ministeriums erscheinenden Landespferdezucht-Organen, jene Pferdezüchter in erster Linie berücksichtigen wird, welche für Militärzwecke züchten, oder aus anderen Gründen besonders berücksichtigungswürdig erscheinen.

Wien, im März 1902.

**Vom k. k. Ackerbau-Ministerium.**

Ч. 38.050 (5570 1—3)

## Оголошене.

В часї межи половиною вересня а половиною жовтня 1902 р. будуть в місцях стапонованя ц. і к. Дирекциї трену:

Ч. 1 в Кракові
Ч. 2 в Відни
Ч. 3 в Ґрацу
Ч. 8 в Празї
Ч. 9 в Йозефштат
Ч. 10 в Перемишли
Ч. 11 у Львові

продавані з вільної руки, зголошуючим ся годівцям коний селяньских клячі військові вибраковані, однакже здібні еще для цїлих розплодових в віцї понизше лїт 14 в цїнї по 100 корон під условієм, що набиваючий кипує їх цїлях розплодових.

Днп продажи будуть в сластнвім часї оголошені.

При клясифікацї тих клячів, зглядно при виборі межи зголошуючими ся годівцями коний буде інтервеніовати застýпник Закладу огерів державиих, в порозумінію з делеґатами оґерів краєвого хову коний котрих ц. к. Міністерство рільництва до тої чинности запросить.

В першій лїнії буде ся узгляднятп тих годівців, котрі ховають коні для цїлий військових, або з инших причин заслугують на особенне узгляднене.

Віденъ, в марцю 1902.

**З ц. к. Міністерства рільництва.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.